

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.

Listy należy frankować. Reklamacje otwarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za marzec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Excellence pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa Kazimierza Wasilewskiego i Franciszka Piszcza adjuktami budownictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 10 Marca.

Mimo wszelkich zapewnień, nikt nie chce wierzyć generałowi Ignatiewowi, że celem jego wycieczki na zachód, jest tylko konsultacja lekarska. Nigdy nie mówiono o tem, że generał Ignatiew jest tak ciężko chory na oczy, żeby mu nie mogły wystarczyć powagi lekarskie w Rosyi. Podejrzliwość Europy co do celów podróży generała Ignatiewa podsycają i podsycają ciągle szczegóły jego pobytu w Berlinie, gdzie niemal każdego dnia spędza wieczory w kołach rządowych i dyplomatycznych. Czy generał Ignatiew pojedzie także do Londynu i do Wiednia? O tem rozmaicie dotąd piszą, w każdym razie jednak ani sytuacja obecna w Petersburgu, ani prądy przemagające na innych dworach europejskich nie usprawiedliwiają tej sensacji, której przedmiotem jest obecnie generał Ignatiew. Inne znaczenie miała podróż generała Sumarokowa, gdyż wtedy nie stała jeszcze nad Prutem gotowa do boju armia rosyjska, a dyplomacja mogła jeszcze wszystko zażegnać. W tej chwili

zaś źródła dobrze informowane zgadzają się na to, że rozstrzygającym czynnikiem będzie tylko osobista wola cesarza Aleksandra. Szczególnie zaś co do podróży generała Ignatiewa do Wiednia, doniosłość, jaką z góry temu wypadkowi nadać usiłują, nie jest uzasadnioną. Generał Ignatiew nie może wieść z sobą planów awanturniczych, bo w Petersburgu dostatecznie przekonano się już o tem, że polityka austriacko-węgierska idzie tylko za głosem intencji pokojowych i nie pragnie wcale wielkich przewrotów państwowych na wschodzie Europy. Z intencjami pokojowymi i z ulepszeniem stanem rzeczy na Wschodzie, nie wchodzi w kolizję interesu monarchii, gdy tymczasem każdy przewrót może stworzyć taką kolizję. W Londynie może generał Ignatiew znaleźć obszerniejsze pole dla tajemniczej akcyi dyplomatycznej niż w Wiedniu, bo w Londynie są jeszcze możliwe różne zmiany, a główną zaporą dla Rosyi na Wschodzie była i jest Anglia. Austriacki wpływ nie walczy z Rosyją w Konstantynopolu, a natomiast toczy się tam ciągle zacięta walka między rublem a szterlingiem.

Mało kto ma tylu przeciwników, nawet zawziętych wrogów jak legitymiści francuscy jako stronnictwo polityczne, ale jeżeli ci przeciwnicy są tylko trochę sprawiedliwi, to nie mogą odmówić legitymizmowi jednego przymiotu, bardzo dziś rzadkiego w życiu politycznym, t. j. godności i taktu w całym postępowaniu. W dawnym Zgromadzeniu narodowym zakulisowe spiski parlamentarne i drobne intrygi należały do dość niewinnych środków agitacyjnych. Wszystkie stronnictwa korzystały swobodnie z tych środków z wyjątkiem legitymistów, którzy w aliansach z innymi stronnictwami umieli zawsze uszanować własną odrębność, tradycyę i konsekwencyę poli-

tyczną. Żle na tem wyszli legitymiści, bo choć była raz taka chwila, że wstąpienie na tron hr. Chamborda wydawało się rzeczą pewną i bliską, mimo to nagle wszystkie ich nadzieje spęzły na niczem. Pokonani podstępem w przededniu spodziewanego tryumfu, legitymiści raz tylko dali się wtedy porwać goryczy i przy wyborze dożywcotnich senatorów weszli w nienaturalne przymierze z republikanami, którzy na tę wielką przysługę ofiarowali im — aż 15 krzesel na 75! Za ten krok fałszywy pokutowali i pokutują ciągle legitymiści, bo w nowym parlamencie są tylko cieniem tej potęgi, jaką stanowili w dawnym Zgromadzeniu narodowym. Spaść tak nagle ze stanowiska wielkiego stronnictwa na poziomą pozycyę drobnej frakcyi, stracić dawny wpływ rozstrzygający na ugrupowanie większości, widzieć wszystkie nadzieje rozwiane a mimo to nie stracić ani otuchy ani tej godności, która nie pozwala posługiwać się środkami politycznymi wątpliwego charakteru. — to stanowi niezawodnie wielki tytuł do szacunku publicznego. Wolno republikanom nie nawidzieć legitymistów ale szanować powinni ich zawsze, jeżeli sami nie chcą stracić tytułu do szacunku. Dziśszych legitymistów w parlamencie francuskim nazywają grzeszni republikanie upiorami politycznymi! Są to rzeczywiście ludzie nie dzisiejszej epoki, oderwani zupełnie od teraźniejszości, wiecznie zatopieni w swoim ideale politycznym. Mówiono dawniej o legitymistach, że niczego się nie nauczyli i o niczem nie zapomnieli. Rzecz się ma przeciwnie, bo właśnie tem grzeszą legitymiści, że zbyt łatwo o wszystkim zapominają. Posłowie i senatorowie legitymistyczni zapominają o tem, że czasy Zgromadzenia narodowego minęły niepowrotnie a z niemi znikła także wszelka nadzieja restauracyi.

Jakżeż nie mieli zapomnieć o tem, skoro sam hr. Chambord jest dziś tak samo pełen otuchy i wiary w zwycięstwo swojej idey, jak w czasach fuzyi dynastycznej i podróży książąt orleańskich do Frohsdorfu. Niedawno hr. Chambord przyjmował deputacyę kupiecką z Marsylii i przed nią wypowiedział się ze swoich nadziei, czyli ze swoich — złudzeń! Wiara w powrót hr. Chamborda na tron francuski nie zasługuje na inną nazwę, bo w stosunkach francuskich nie ma najmniejszej podstawy. Jeżeli już koniecznie paść miała także i trzecia republika, czy to w sposób gwałtowny czy w skutek powolnego rozstroju w wszystkich stosunkach, to na jej gruzach tylko bonapartyzm może zbudować monarchię. Republikanie są najkompetentniejsi do oceny szans monarchizmu a oni zupełnie podzielają to zdanie.

Serbia skończyła już swój rachunek z Turcyą, Czarnogóra targuje się jeszcze, ażeby w ustępstwie terytorjalnem znaleźć nagrodę za swoje zwycięstwa. Rola obu tych państw była od początku do końca zawikłana wschodnich wcale nie świetna, bo stanowiła obraz słusznie ukaranej zarozumiałości. Ale w postępowaniu Serbii i Czarnogóry da się wykazać niejedną stroną dodatnią. Oba te państwa stanęły do walki z nieprzyjacielem kilkanaście razy silniejszym, oba walczyły długo i złożyły krwawą ofiarę na ołtarzu idey, która dopiero po szeregu przegranych bitew odsłoniła się jako mrzonka wymyślona przez awanturników i razem z nimi ulatniająca się z Belgradu. Natomiast postępowanie Rumunii chociaż na pozór wydaje się zupełnie zgodnym z głosem zdrowego rozumu i praktycznego wyrachowania, nie posiada takiej strony dodatniej. Gdyby Rumunia przestrzegła neutralności od początku do końca i wobec każdego państwa, uczyniłaby zadość

Jedna noc w Londynie.

(Dokończenie.)

Biednemu ojeu zagrało coś w sercu; jakiś niedostrzeżony płomyzek rozniecił w niem ciepło, które ogrzewało zaskrzepłe myśli, popychając je do biegu. Zarumienił się, spojrzął na żonę... Iza, dawno nie widziana Iza, zakreśliła się w jego oku, i powtórnie przysunął chudą dłoń kobiety do ust.

— Nie jest to tak ciężko własne dzieci całować, wierzą mi...

Chora zalała się łzami, a ciężka jej głowa spadała na poduszki.

I znówu cisza w izbie, przerywana jedynostajnym ruchem wahałki.

— Samuelu — mówiła po chwili odpoczynku kobieta — przysięgnij mi, że dzieci swe co dzień będziesz całował, i że rano i wieczór, będziesz pił razem z niemi przy tym kominku herbatę. Czyż wymagam niepodobieństw?

— Przysięgam — odpowiedział mąż uroczyście, podnosząc rękę w górę, albowiem nie rozumiał, jak można przysięgać bez podniesienia w górę ręki.

— Niech rozmawiają przy tobie, niech opowiadają. Gwar ten stanie się wkrótce potrzebą twego serca, radością i odpoczynkiem. Małe ich sprawy będą cię zajmować, że narazie musisz podzielać ich wesołość i smutek; odryjesz z niemi i przez nich Samuelu... — tu kobieta wychudłą dłoń położyła na głowie męża — przysięgnij mi, że będziesz z twemi dziećmi rozmawiał!

Panu Fleet przesunęło się przez głowę w konsekwencyi pytanie, albowiem pan Fleet posiadał w wysokim stopniu rozwinięty zmysł konsekwencyi — co i o czem on może ze swemi dziećmi rozmawiać? Tym sposobem zrodzona kwestya zachwiała gotowość przysięgi w jego umyśle.

Chora domyśliła się opozycyi. — Patrz — dodała — dobre są i łagodne. Słowa uczciwego człowieka i słowa ojca dla sierot — pojmujesz czem będą?

Pan Fleet nigdy się nie zastanawiał nad tym przedmiotem, dla tego nie znalazł odpowiedzi.

— Pozwól im myśleć głośno — mówiła dotykając ręką czoła męża. — Myśleć głośno w obecności ojca, czyżbys sobie tego nie życzył?

— Pragnę... — szepnął p. Fleet.

— A więc się zgadzasz?

— Przysięgam! — powtórzył uroczyście z wyciągniętą w górę ręką.

Kobieta uśmiechnęła się, rozmowa ją zmęczyła, głowa, ciężka jej głowa, spadała na poduszki. I znówu cisza, mierzona spokojnym biegiem wahałki. Syn podał matce napój, kobieta zamknęła na chwilę oczy.

Sekstet w drugiej części! Wyrazy te gwałtownie z impetem prześwidrowały mózg pana Fleet. Sekstet, a w nim dwie wiolonczelki! Pan Fleet zachwiał się, sekstet rozsadał mu czaszkę, dusił go, dławził, i aż nareszcie wydobył się na wierzch przez usta.

— Sekstet — szepnął — i druga wiolonczela — dodał cicho, rozwarł powieki i znów je przymknął.

Chora zrozumiała wyrazy...

— Musisz odejść — szepnęła — cze-

kają cię obowiązkami, chleb, dzieci... Idź, Ery zostanie przy mnie. Gdy wrócisz...

Chora nie dokończyła.

— Pocałuj mnie — rzekła po przerwaniu. — Dziękuję ci za dwadzieścia lat pracy i spokoju...

Pan Fleet pocałował usta kobiety, powstał — i nie wiedział, co dalej... Odwrócił się, postąpił parę kroków, obejrzał i stanął.

— Do widzenia, ojcze — rzekł serdecznie i śmiało chłopiec, spoglądając na matkę.

Potem zbliżył się, wspiął na palcach i pocałował ojcowską twarz. Chłopca naśladowała dziewczynka.

Kobiecie łzy z oczu płynęły, mierzając pobłogosławiła grupę...

Pan Fleet w czapce syna biegł wyciągniętym kłusem do teatru *Covent Garden*. Dusiło go w gardle — paliło w sercu... Zegnał żonę, a witał dzieci, na które do tego czasu pracował, nie myśląc o nich. Pan Fleet stworzył szeroko powieki, rozjaśniło mu się w oczach, a może i w umyśle...

Spojrzał na jasne niebo, i przelakł się swej odwagi. Zdawało mu się, że słyszy tony sekstetu — trzecia wiolonczela zastępuje go, fałszując przeraźliwie!... Zadrżał i wpadł w podsienia teatru, z kądem bijącym sercem wydrapał się na estradę. Odetchnął, sekstetu jeszcze nie zaczął!

* * *

Chora widocznie nabrała sił. Czyż nie miała z czego? Dzieciom dała ojca: przysięgnął je całować i mówić z niemi. Rumieniec błada jej twarz oblały.

Iż odesłano do teatru, matka została z synem, a obok niej ukochane najmłodsze

dziecię zasnęło. Szepłali razem, kobieta długo i cicho mówiła, syn słuchał z zaciśniętymi ustami. Nareszcie z pod poduszki kazała mu wyjąć woreczek i obliczyć pieniądze. Złotych sztuk było dziesięć.

— To wszystko mój Ery, co mam — szepnęła.

— I nie chciałaś kupować lekarstw i wzywać doktorów! Matko, czyż to sprawiedliwie?

Matka uśmiechnęła się...

— Schowaj to, a wiesz dla kogo?

— Dla Izy składałaś — odparł chłopiec — bo gdy Lili urośnie, ja dla niej sam taką sumę uzbieram.

— Dla Izy — powtórzyła kobieta. — Ery, ja się boję. Ty jesteś dziecko, nie rozumiesz, o co biedna matka najwięcej drży patrząc na córkę, gdy dnia jej się kończą. Dnie jej się kończą, a umrzeć nie może z trwo-

gi — i... z wstydu...

— Matko, Iza od jutra przestanie chodzić do teatru... — przerwał stanowczo chłopiec. — Od pierwszego przyszłego miesiąca, zarabiam 15 szylingów na tydzień!

Chłopiec zbliżył się do chorej, oparł jej głowę na poduszki, rękę położył na czo- le, pochylając się do jej ucha.

— Matko — szepnął — Iza potrzebna w domu, dla ciebie, dla ojca i Lili. Trzeba, aby ktoś myślał o domu, o tobie i ojeu. Ojca będziemy pieścić, zobaczysz, zobaczysz... I dzisiaj starszy pytał się o Ize. To taki dobry człowiek, znasz go, pytał się dwa razy, mówiąc mi: pracuj mały, a za lat parę rozpoczniemy na własną rękę, jeżeli miss Iza zechce należeć do spółki... Iza już więcej nie pójdzie do teatru, przysięgam ci.

Matka otworzyła oczy...

— Ojca będziemy pieścić, zobaczysz —

nakazowi praktyczności i roztropności. Braku zapału do walki nikt nie mógłby jej wyrzucić, bo ani tradycje ani interes polityczny nie pozwalają Rumunom entuzjastycznie się walczyć podniesioną w imieniu panslawizmu. Ale Rumunia nie przestrzega neutralności lecz tylko wyprowadza w pole wszystkich, ażeby oddać się temu, kto najwięcej ofiaruje. Dziś gabinet rumuński głosi swoją lojalność dla Turcji a nazajutrz umizga się do Rosji, dziś zdaje się myśleć o obronie granic kraju na wypadek wojny a nazajutrz gotów jest oddać kraj do dyspozycji komendanta wojsk rosyjskich. Najsumniejszem jest to, że ludność cieszy się nadzieją bliskiego wkroczenia Rosjan i widzi już w duchu krocie rubli do jej kieszeni płynących.

Rada państwa.

Komisyja podatkowa Izby deputowanych obradowała d. 7 b. m. w dalszym ciągu nad podatkiem od budynków. § 9 przyjęto w myśl przedłożenia rządowego. O § 10, który traktuje o nadzwyczajnym podatku wojennym, nie ma wzmianki w sprawozdaniu komisyji, albowiem ten dodatek bywa co roku oznaczony osobną ustawą. Na wniosek sprawozdawcy dr. Beera, przyjęła komisyja następujące przedstawienie: Właściciele budynków uwolnionych całkowicie albo tylko częściowo i to czasowo od opłaty podatku czynszowego, mają na przyszłość opłacać 5% od dochodu uzyskanego z budynku wolnego od opłaty podatku, to jest od kwoty, która zostanie im z całorocznego dochodu brutto po odciążeniu prawnie przyznanych procentów na utrzymanie budynku, a przy budynkach zupełnie uwolnionych od opłaty podatku po odciążeniu odsetków, jakie będą wykazane od kapitałów zabezpieczonych na budynku. — Dep. Krzeczunowicz proponował zamieszczenie w ustawie postanowień co do uwolnienia od opłaty podatków. Wniosek ten został przyjęty. Dalszy wniosek dep. Krzeczunowicza, ażeby w ustawie umieścić postanowienia co do peryody przejściowego dla tych miejscowości, które świeżo zostaną opodatkowane podatkiem czynszowym, został odrzucony. §§ 11 i 12 przyjęto zgodnie z przedłożeniem rządowym. Dep. Krzeczunowicz proponował ażeby najdalej do trzech miesięcy po wejściu w życie niniejszej ustawy, zestawie wszystkie istniejące przepisy podatkowe i rozdzielić takowe w formie broszury pomiędzy wszystkie władze i gminy. Wniosek ten został przyjęty z opuszczeniem warunku, iż ma się to stać w przeciągu trzech miesięcy.

Na posiedzeniu komisyji budżetowej w d. 7 b. m. zastanawiano się w dalszym ciągu nad ruchem kolejowym na rządowych drogach żelaznych. Na wniosek sprawozdawcy dr. Schaupa wstawiono tytułem

zwyczajnych wymogów, tudzież nadzwyczajnych wydatków, ogółem kwotę 350.000 zł. Przy rubrykach pokrycia proponował sprawozdawca wstawić za rok 1876: Przy kolei Dniestrzańskiej 182.000 zł.; przy kolei Tarnów-Leluchów 99.000 zł. Wnioski te zostały przyjęte. Za rok 1877 proponował sprawozdawca wstawić dla kolei Dniestrzańskiej 250.000 zł.; dla kolei Tarnów-Leluchów 260.000 zł. Dr. Herbst proponował dla kolei Dniestrzańskiej 280.000 zł., dla kolei Tarnów-Leluchów 300.000 zł. Komisyja przyjęła wnioski dr. Herbsty, i dwie rezolucje proponowane na poprzednim posiedzeniu przez dr. Schaupa.

SPRAWY MONARCHII

Znany propagator idei międzynarodowych sądów polubownych i teorii zniesienia stałych wojsk, p. Marcoartu, który w roku zeszłym bawił w Wiedniu i na kilku konferencyach posłów wykladał swą teorię, zwołał w dzień 15 b. m. do Paryża międzynarodową konferencyę, celem uchwalenia pokojowej rezolucji w sprawie zawikłań na Wschodzie. Na tę konferencyę zaprosił także dr. A. Fischhofa z Wiednia z wezwaniem, ażeby najpierw podpisał odezwę zwołującą konferencyę. Dr. Fischhof odmówił temu wezwaniu, głównie z powodu, iż nie może zapraszać nikogo na konferencyę, w której osobiście nie będzie mógł wziąć udziału.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Hrabia Chambord.)

„Kilku mieszkańców Marsylii, pisze legitymistyczny dziennik *Union*, a pomiędzy tymi reprezentanci wielkiego przemysłu tego miasta, udali się niedawno do Gorycy. Na audyencyi poegualnej, którą otrzymali d. 1 marca, raczył hrabia Chambord przemówić do nich kilka słów, które w Francji zabawnem odbiją się echem. Przyjacieli nasz, Henryk Vergasse, wiceprezydent kongresu marynarki handlowej, znajdował się pomiędzy goryckimi gośćmi i udzielił nam słów królewskich. O ile wniemie mógł być zachować w pamięci: „Dziękuję wam moi panowie, mówił hr. Chambord, za to, żeście zrozumieli, iż wśród obecnych trudności możecie znaleźć u mnie pomoc i radę. Mówiliście mi o obawach, które ubezwładniają wszelki rozwój dobra publicznego i z otwartością, za którą wam tylko wdzięczny być mogę, nie zatailiście ciągłych wyczerstw przynoszących ujmę nie tylko prawdzie ale i memu honorowi. Tak jest, wiedziałem już o tem, że się ośmielono twierdzić, że ja, aby i nadal żywać wygodnego spokoju, opuściłem Francję w niebezpieczeństwie i odjąłem jej wszelką nadzieję ratunku. Tem obrzydliwym kłamstwem, przeciw któremu się zastrzegam, nieprzyjaciele błogiej zasady monarchicznej dziejności podtrzymują w umysłach powątpiewanie, zanięszanie i brak odwagi. Utrata odwagi, moi panowie, jest wielkim niebezpieczeństwem, na które zwracam waszą uwagę i które powinniście zwalczać. Rewolucya

rozruszamy go, pokocha i przywiąże się do nas... Ja będę ojcem Lili, bo nim Lili urodnie, przeciw już będę człowiekiem! Nie bój się matko, czyż Bóg opuści sieroty? przeciw my się kochamy!... Iza dobra dziewczyna, łagodna — mój pryncypał uczciwy człowiek. Tyś nas matko nauczyła kochać; bądź spokojna!...

Chłopiec długo szeptał do ucha matki kołysząc ją do snu, wionolczela rzewnie w sekście jęczała, głos młodej chórzystki dziwnie odbijał od śpiewu towarzyszek...

Matka zasypiała pod czałem słów chłopca... — Jeden wykrzyknik: „Synu!“ i znów cisza dokoła...

Usypiała... kostniało jej czoło i nie świeciło więcej. Krew z twarzy powoli przeciekała do serca — cichy oddech, jak daleki akompaniament po przebrzmiałej pieśni życia, rozplywał się coraz wolniej i ciszej, podobny drganiu uderzonej struny zataczającej w odbiciu coraz szersze kręgi powietrza w przestrzeni.

Został się tylko zapomniany uśmiech na twarzy, na świadectwo czarów syna...

Duch uleciał, na niebie jedna gwiazda zaświeciła, oderwała się i znikła — a w teatrze huczne oklaski zagrzmięły...

Bengalskie ognie zapalono, ze sceny hucały pieśń całego chóru, kieliszki podniesiono w górę, a małe nóżki przytupują w takt wesółym tonem rozkoszy!...

— A co! — zawołał kratkowany palot do ospowatego nosa!

— Właśnie, właśnie! — odpowiedział zapytany.

Lowelas spojrział na Don Juana, i obadwaj jednocześnie wzruszyli pogardliwie ramionami...

odgrywa swą rolę, gdy się stara nadużywać łatwości publicznej, ja atoli obstaruję niewzruszenie przy moich prawach i jestem mocno zdecydowany spełnić swą powinność, gdy wybiję godzina do mego bezpośredniego i osobistego wystąpienia. Wzywam mnych przyjaciół i wszystkich dobrze myślących, aby godzinę tę przygotowali i mieli ufność a z ich pomocą, jeśli Bóg pozwoli, monarchia nie da przystępu ani usiłowaniom cesarstwa ani też gwałtom radykalizmu, który, sądząc się już pewnym tryumfu, obrzucił błotem wszystko, co naród powinien cześć, chcąc zasłużyć na własny szacunek, duchowieństwo i stan sędziowski, to jest wiarę i sprawiedliwość, dalej armię, żywy obraz narodu i jego honoru. Ponieważ byliście u mnie, więc wróciwszy, powiedziecie Francji o mem najlepszym postanowieniu podkrotanem mi miłością ojczyzny, zwrócić uwagę ogółu na niebezpieczeństwa, jakie mu zagrażają.

(Ignatiew w Berlinie.)

W dniu, w którym generał Ignatiew wraz z swą żoną i poufnym sekretarzem księciem Czeretelem przybył do Berlina, wszystkie dzienniki tameczne były pełne najrozmaitszych domysłów o celu jego podróży. *Bürgerzeitung* wysłała nawet reportera, któremu jednak nie udało się dotrzeć do samego generała, tak że musiał zadowolić się rozmową z jego sekretarzem księciem Czeretelem. Z rozmowy tej wyjmujemy niektóre szczegóły: Książę wspominał wprawdzie, że generał cierpi na ból oczu, przyznał jednak, że nie przyjechał do Berlina jedynie dla tego, aby zasięgnąć rady powag medycznych. Ze względu na przyjazne stosunki, jakie panują pomiędzy rządami niemieckim i rosyjskim, generał nie ma w Berlinie żadnej misji; misja taka może się dopiero rozpocząć w Paryżu i Wiedniu, gdyż tam może iść o wzmocnienie istniejących stosunków. Podróż do Londynu, o której donosiły dzienniki, nie należy do programu podróży Ignatiewa. Mimo to, dodał książę, podróż do Londynu nie jest wykluczoną z programu, gdyby okoliczności, o których obecnie nie da się jeszcze bliższego powiedzieć, podróż tę uczyniły potrzebną. Dzienniki donosiły dawniej, jakoby generał Ignatiew miał się wyrazić, że proces rozkładowy Turcji odbywa się tak szybko, iż Rosya z bronią przy boku przypatrywać mu się może. Ks. Czeretelew odpowiedział, że jeżeli generał w rzeczy samej tak się wyraził, to obecnie odstąpił od tego zdania. Jakkolwiek proces rozkładowy Turcji niezawodnie się odbywa, to jednak położenie chrześcijan tureckich zanadto jest nieznosne, aby można dłużej wyczekiwać końca tych cierpień. Gwarancje, jakie Turcyja może ofiarować, są zupełnie czeze, cała konstytucya posłużyła tylko za wygodny pozór do usunięcia Midhata baszy. Konstytucya turecka już dla tego samego nie może mieć żadnego znaczenia, że do swego urzeczywistnienia potrzebowałaby przynajmniej dwudziestu pięciu nowych ustaw. O upadku Midhata i stanie zdrowia Abdula Hamida nie chciał książę mówić a na zbrojoną mu uwagę, iż upadek Midhata przypisują Ignatiewowi, odpowiedział, że i zamordowanie dwóch konsulów w Salonice uważano za dzieło Rosyan a względnie ambasadora rosyjskiego w Stambule. „Generał Ignatiew, dodał żywo książę, nie jest zgola panslawistą, za jakiego został okrzyknięty: „*Monsieur le général Ignatieff* — są to własne słowa księcia — *est panslawiste comme trois quarts de la Russie est panslawistes*.“ Na uwagę, że mimo tego wszystkiego świat polityczny nie przestanie przypisywać Rosji panslawistycznych tendencyj i że szczególnie Austria nie tak łatwo pozbedzie się obawy o to, iż Rosya zdąży do tworzenia samodzielnych państw słowiańskich, odpowiedział sekretarz Ignatiewa, że Rosya obecnie bynajmniej nie sprzyja tworzeniu się takich państw. Fakt, że pokój pomiędzy Serbią a Turcyją przyszedł do skutku, powinien Austryję zupełnie w tym względzie uspokoić. Ludność słowiańska w prowincjach tureckich nie myśli zgola o nowem politycznem ukształtowaniu, lecz żyje sobie jedynie usuniecie bezprawia i bezpiecznego posiadania „kobiety i wołu“ (tak się dosłownie wyraził książę). Książę wyraził w końcu przekonanie, że rząd angielski ze względu na dokonane przez Turków w Bułgarii okrucieństwa i zachowanie się Porty podczas konferencyi, nie zechce nadal popierać Turcyi. Anglia nie ma najmniejszego powodu do nieufności Rosji. Zdaniem księcia nie ma widoków, aby Azya stała się teatrem wojny. Wycofanie floty angielskiej z portu pirejskiego i skoncentrowanie jej w Malcie, nie ma zapewne wielkiej doniosłości, ale w każdym razie nie można tego uważać za dowód pewności, iż w razie wojny rosyjsko-tureckiej Grecya zachowa się neutralnie. Grecya, podług zdania księcia, w takim razie z pewnością chwyciła za broń. I na innych punktach, nadmieniał w końcu książę, w razie wojny powstanie natychmiast by wybuchło.

Pobyt generała Ignatiewa radaje korespondentowi *Polit. Corresp.* spod l. jść do

uwag następujących: „Generał Ignatiew jest od wielu lat osobiście znany cesarzowi i kanclerzowi niemieckiemu i należy do tych polityków rosyjskich, którzy swą politykę zawsze opierali na przyjaznych stosunkach z Niemcami. Ztąd przyjęcie generała na dworze berlińskim było bardzo zaszczytne. Nie dajemy naturalnie najmniejszej wiary dziennikom piszącym o rozmowach generała z cesarzem i kanclerzem, przedmiot tych rozmów jest pokryty grubą tajemnicą, tyle jednak jest prawdopodobnem, że mówiono o owym angielskim „złotym moście“ jednorocznego terminu, mającego się udzielić Turcyi. Jeśli Europa czekała dwadzieścia lat, pisze korespondent berliński *Pol. Cor.*, to może poczekać i „nieodwołalnie ostatni“ dwudziesty pierwszy rok. w takim jednakże razie trzeba by Turcyi zapowiedzieć, że wszelka cierpliwość się skończy i że, jeśli Porta w przeciągu tego roku szerze nie rozpocznie reform, w takim razie przemocą zostanie do tego zmuszoną. Żadne mocarstwo, pisze dalej ten korespondent, nie może od Rosji wymagać, aby rozpoczęła demobilizacyę, nie osiągnawszy żadnego innego celu nad same obietnice. Niemcy nie mają w wojnie wschodniej najmniejszego interesu, Niemcy na takiej wojnie nie nie mogą zyskać, pojmują to jednak, że dla Rosji w obecnej chwili daleko łatwiej jest zrobić jeden krok naprzód, aniżeli w tył. Pokój z Serbią i prawdopodobny z Czarnogórą sytuacyi tej wcale nie zmienia, co najwięcej przyczynia się do opóźnienia wybuchu wojny, jeśliby w ogóle do niej przysię miano. Zresztą to zawarcie pokoju nie leży ani w interesie Turcyi, ani też Serbii i Czarnogóry, a wobec kwestyi wschodniej może mieć tylko dyplomatyczne znaczenie. Spokój nad granicą austriacką został wprawdzie przywrócony, czy i nadal zostanie utrzymany, to zależy od dalszego rozwoju wypadków, który dla Austrii podług tutejszych zapatrywań nie powinien być niespodzianką. Po ustąpieniu Serbii i Czarnogóry z politycznej akcyi, ogólna sytuacya będzie znów taka, jaką była przed 1 lipca zeszłego roku, utrudniona tylko jeszcze odzuceniem programu konferencyjnego i mobilizacyą rosyjską.“

(Siły zbrojne tureckie.)

Według telegramu *Köln. Zeitung* otrzymanego z Durdzewa wszystkie siły tureckie w Europie wynoszą obecnie około 146.000 ludzi i są tak rozdzielone: Pod Widdyniem i Zajezarem stoją 2 korpusy złożone z 44 batalionów redyfów i 10 batalionów nizamów 2 pułków jazdy i 23 baterji polnych i razem wynoszą około 52 tysięcy ludzi, w Sistowie stoją 3 bataliony a w Nikopolis pięć. Ruszcuk ma 4 bataliony nizamów i 8 batalionów redyfów, 3 baterje polne i 2 kompanie inżynierskie a zatem z artylerją forteczną około 11.000 ludzi, w Szumli i okolicy znajduje się 8 batalionów nizamów i 6 batalionów redyfów, 1 pułk jazdy, 10 baterji polnych i 1 batalion inżynierski razem 18 do 20.000 ludzi, w Sylistryi i okolicy 3 bataliony nizamów i 17 batalionów redyfów, 4 baterje polne i 2 kompanie pionierów (jazdy tam wcale nie ma) razem około 19.000 ludzi.

W Sylistryi nie wzniesiono nowych fortyfikacyj, zato rozszerzono i naprawiono stare; w ogóle posiada Sylistrya 7 większych fortów, z których najsilniejszy nazywa się Medzidie. W Warnie znajduje się 10 batalionów nizamów i 9 batalionów redyfów i 5 baterji polnych, razem około 17.000 ludzi. W Tulczy i Dobruczy stoją 3 bataliony nizamów i 8 batalionów redyfów, 3 baterje polne i 1 pułk jazdy, razem blisko 12.000 ludzi. Z Konstantynopola nadszedł rozkaz, aby wozy były na pogotowiu celem przewiezienia całej armii serbskiej nad Dunaj. Nadto ciąga rząd wojska i artylerję nad główne drogi prowadzące przez góry bałkańskie. Jedna z łodzi kanonierskich krążących koło Ruszczuka osiadła w ostatnich dniach na mieliźnie i poniosła znaczne uszkodzenia. Dotąd nadeszły do Warny tylko dwie wielkie przesyłki nowych dział systemu Kruppa, które tak zostały rozdzielone: Warny otrzymała 15 dział, z których 3 są cięższego reszta zaś lżejszego wagomiaru. Najcięższe zostały ustawione na wyniosłym wzgórzu pod Kestriczem od strony morza. Do Sylistryi wysłano 15 dział, 3 cięższego a 12 lżejszego wagomiaru; do Szumli 18 sztuk, do Ruszczuku 32 dział lżejszego wagomiaru, do Nikopolis 8 dział również lżejszego wagomiaru, do Widdynia odeszło 22 dział, 2 cięższego a dwadzieścia lżejszego wagomiaru. W krótko ma przybyć do Warny nowy transport. Zasługuje na uwagę, że dotąd redyfowie stanowią dwie trzecie całej armii. Większa część nieregularnych wojsk znajduje się jeszcze w Konstantynopolu i w Erzerum.

(Zdobyte Anglii w Azji i Afryce.)

Według telegramu z Kalkutty z 4 marca zawarł rząd angielski z chanem Beludżistanu, mającego swą stolicę w Chelacie, traktat, w którym chan za roczną subwencyę 10.000 funtów sterl. pozwala Anglii obsadzić wojskiem stolicę swego kraju, zakładać

Dziewczynce nagle głos zamarł na ustach, dreszcz przeszedł po ciele, czy w odpowiedzi na ostatnie uderzenie serca matki?...

W tej samej chwili w sekście jedna łza spadła z przymkniętych powiek, staczając się szczęśliwie przez otwór do duszy wionolczeli...

Chłopiec zbłądł, wszystka mu krew do serca zbiegła, i chciała serce rozsadzić... Długo stał patrząc w twarz matki — sierota!... i pięść zaciśniętą podniósł w górę. Podniesiona ręka z zaciśniętą pięścią u Anglika, znaczy postanowienie, przysięgę, wytrwałość, walkę!

I znów jeden więcej do boju stanął szermierz... Z kim — przeciw komu?

Z kim? Wspólnie z duchem matki, która składała w jego serce przedzę swych myśli i swe nadzieje. Przeciw komu? Przeciw społeczeństwu, przeciw fatalizmowi, przeciw wypadkom.

Niedostrzeżony robaczek w wszechświecie, podnosi głowę do góry — chłopię malutkie wznosi dłoń groźnie na niesprawiedliwość wydzierającą mu matkę. A może matka usunęła się, aby zrobić miejsce dla wzrostu sił jednego olbrzyma — atomu!...

Walka rozpoczęta... Matki dają wojowników światu.

Rzucona myśl — kto ją podejmie, aby malować bój chłopca przez życie wśród tłumów, dźwigającego na swych barkach rodzinę?

Genusze, oddaję wam pióro... Londyn, 4 grudnia 1876.

SEWER

koleje i linie telegraficzne i budować forty. Traktatem tym zrzekł się przeto chan Beludżistanu zupełnie swej samodzielności i nie trudno przewidzieć, że stosunki jego z Anglią skończą się wcieleniem Beludżistanu do angielskich kolonii wschodnio-indyjskich, z którymi graniczą. Przez tę aneksję posiadłości angielskie w Azji zwiększyłyby się o 5021 mil kwadr. z jednym milionem ludności i sięgałyby aż do zatoki perskiej. Także w Afryce zyska Anglia wkrótce nieco terenu. Podsekretarz stanu dla spraw kolonialnych oznajmił niedawno w parlamencie, że niedaleka jest chwila, w której t. z. republika Transvaalska w południowej Afryce przyłączonej zostanie do angielskiej kolonii Capland, przez co posiadłość ta zwiększy się o 5379 mil kwadr. z 275,000 mieszkańcami.

Jeżeli jednak ta ostatnia zdobycz ma znaczenie tylko terytorjalne, aneksja Chelatu byłaby faktem wielkiej politycznej doniosłości. Rząd angielski spieszy się też z wyzyskaniem zawartego traktatu, mianował już bowiem agentem swoim w Chelacie majora Sandemanna i wysłał go na miejsce przeznaczenia z oddziałem 800 ludzi zbrojnych. Wojska te obsadzi mają Chelat i Quietę i mogą być uważane za awangardę armii, skoncentrowanej pod Peszawerem przeciw Afganistanowi. Dla ewentualnej kampanii przeciw temu chanatowi obsadzenie Chelatu ma ważność ogromną, pominąwszy już, że wpływ Anglii zbliżył się przez to znacznie do granicy perskiej. Zajęcie Chelatu uważać można za pendant do okupacji Chiwy przez Rossyan.

(Spiski w Rossyi).

Pracielstwiennij Wiestnik ogłasza sprawozdanie z procesu wytoczonego „rozmaitym osobom obwinionym o zbrodnie stanu za utworzenie nieprawego związku i szerzenie „występnich utworów.“ Proces rozpoczął się dnia 5 marca przed wydziałem specjalnym senatu do wyrokowania w sprawach o zbrodnie stanu. Z przytoczonych w akcie oskarżenia zeznań i wyciągów z listów okazuje się, że propaganda, prowadzona między robotnikami fabrycznymi w Moskwie, Tule, Iwanowie-Wozniesieńsku, Kijowie i Odessie, miała na celu zupełny przewrót społeczny. Według zeznań jednego z uczestników Jakóba Jakowlewa, inni obwinieni tłumaczyli mu: „że własność powinna być wspólną, że włóścianie winni być postawieni na równi ze wszystkimi innymi stanami, i że to wszystko należy jak najprędzej uskutecznić.“ Inny obwiniony, Jan Barinow, zeznał, że go namówiono: „wstąpić do kółka rewolucyjnego, mającego na celu zrównać wszystkie stany, zniszczyć rząd i szlachetę i dokonać rzezi.“ Świadek Darya Skworcowa zeznała, że mieszczący dawniej u niej obwinieni: „często rozprawiali między sobą, iż odrzucają Boga, religię, małżeństwo, że chcą zrównać ubogich z bogatymi, urządzić bunt i rzeź, zniszczyć rząd, urzędników i szlachtę, a celem przygotowania włóścian do powstania rozdawać im książeczki.“ W jednym z zabranych listów napisano: „Posyłamy książeczki, posyłamy rewolwery i ładunki. Zabijajcie, strzelajcie, działajcie, podniecacie do buntu.“ Był uorganizowany występny związek, mający swoją ustawę z dość dokładnie określonymi warunkami wspólnej działalności, z wytkniętymi celami, które związek usiłował osiągnąć, z kasą i zarządem występного związku. W roku 1875, kiedy nastąpiło odkrycie sprzysiężenia i ściganie winnych, były w związku osoby różnych stanów, włóścianie, mieszczanie, szlachci i szlachcianki, były słuchacz instytutu technologicznego w Petersburgu Aleksander Łukaszewicz, uczeń tego instytutu i akademii medyczo-chirurgicznej Bazyli Georgiewskij, starozakonna Betia Abramówna Kamińska z Melitopola (słuchaczka kursów medycznych w Zurychu i Bernie w roku 1874, obecnie obłąkana), księżna Ciejjanowowa i t. p. Kobiety te pracowały w fabrykach jako robotnice. Śledztwo wykryło, że główną rolę w stowarzyszeniu propagandzistów grały w Iwanowie-Wozniesieńsku Lidya Figner i Barbara Aleksandrowa, w Odessie i Tule Olga Lubatowicz, w Kijowie księżna Ciejjanowowa, w Moskwie zaś Wiara Lubatowicz, jako członek administracji związku. W Iwanowie gospodarstwem zawiadowała Toporkowa, pieniądze zaś przechowywały się u Lidyi Figner, i każdy z propagandzistów obowiązany był wnosić swe zarobki do wspólnej kasy. Co do szerzonych przez nich pisemek występnej osnowy wszystkie one są znane z procesu uczestników (Emelka Pucaczew, „Historia włóścianina francuskiego“, „Gadka o czterech braciach“, „Co też bracia“, „Komuna paryska“, „Sprytna mechanika“, czasopismo „Naprzód“ (Wpiero) i t. d.

KRONIKA

== **Naji.** Pan raczył najmłodszej udzielić z prywatnej swej szkatuły 100 zł. Towarzystwu dobroczynności św. Wincentego a Paulo we Lwowie.

Gazeta Lwowska z dnia 10 marca 1877.

— **Mianowania w armii.** Starszymi lekarzami wojskowymi mianowani lekarze asystenci rezerwy: dr. Ignacy Roman Sopiński ze szpitala garnizonowego nr. 15 w Krakowie w rezerwie batalionu strzelców nr. 2; dr. Leon Rabener z tegoż szpitala w rezerwie batalionu artylerji fortecznej nr. 6 i dr. Michał Kipper ze szpitala garnizonowego nr. 14 we Lwowie przy komendzie rezerwy pułku piechoty nr. 24.

— **W teatrze amatorskim,** który odbędzie się na dochód Ochronek w wielkiej sali pałacu Namieśtnictwa, dane będą wraz z próbą generalną trzy przedstawienia, a mianowicie dnia 13, 14 i 15 marca. Dyletanci odegrają dwie komedijki, jedną polską Aleksandra hr. Fredry (syna) p. t. *Kalosze*, drugą francuską Karola Narreya p. t. *Comme elles sont toutes*. Przed samem przedstawieniem odegra p. Tehórzniaki *Romance Rubinsteina*, *Memuet Schuberta* i *marsz z Tannhäuser*. W odegraniu obu komedijek wezmą udział panie ks. Tourn-Taxis, hr. Julia Branieka, hr. Klimentyna Potocka, hr. Otylda Borkowska i hr. Marya Fredrowna, i panowie hr. Józef Drohojowski, hr. Jan Zamoycki, hr. Tadeusz Grocholski i hr. Józef Potocki. Między pierwszą a drugą komedijką odśpiewa p. Bartels pieśń swego utworu.

— **Zygmunt Kaczkowski** otrzymał pozwolenie na przyjęcie i noszenie komandorskiego krzyża portugalskiego orderu Chrystusa.

— **Odczyt.** W szeregu odczytów Towarzystwa pedagogicznego, dziś w sobotę po południu o zwyczajnej godzinie przypada odczyt prof. dra Syrskiego „Z zoologii.“

— **Sceny skandaliczne** i do żywego burzające wyprawiają po ulicach naszego miasta oprawy, odbywające ływy na psy niezaopatrzone w kagańce. Jakby się chcieli popisać swą gorliwością, wybierają sobie za pole swego myślistwa ulice i place śródmieścia, najbardziej uczęszczane, i tu zachowaniem się gwałtownem, bezprawnem łapaniem psów z sieni, nawet z progów domowych, wywołują zbiegowiska i sceny w najwyższym stopniu gorszące i wstrętne, jakie w żadnym innym ucywilizowanym mieście nie obrażają nigdy oczu przechodnia, a we Lwowie na pewnych ulicach są stałym widowiskiem gawiedzi. Kilka razy musiały interweniować policja i folgując słusznym reklamacjom burzliwej publiczności położyć kres potwornym igrzyskom, wyprawianym przez oprawców. Niekiedy, przynajmniej to trzeba, ludność sama zbyt się unosi i posuwa do niewłaściwej interwencji przeciw oprawcom, ale oprawy wykonują najczęściej swe rzemiosło w tak brutalny i prowokujący sposób, że nie podobna się dziwić, jeżeli ktoś co nie ma tyle zimnej krwi, aby uchodził odwrócićszy twarz z wstrętem od barbarzyńskiej becy, uniesie się i da dobitny wyraz swemu oburzeniu. Wczoraj takie skandaliczne zajście miało za widownię ulicę pańską i place bernardyński — część miasta, którą oprawy codziennie, z szczególną predylecją wybierają sobie za pole do popisu, polując zapewne za jakimś pieskiem „bogatym“, aby się posłużyć wyrazem użytym przez kogoś w radzie miejskiej podczas „debaty kagańcowej.“ Trzeba bowiem wiedzieć, że mimo tak demonstracyjnej gorliwości oprawców, błakają się po Lwowie psy podejrzane, zbłąkane, bez marki, ale te nie zwracają uwagi oprawców, bo nie dają nadziei okupu. Natomiast, gdy bystry wzrok ich spostrzeże malutkiego pieska, dobrze chowanego, z marką podatkową, ale — *horrendum!* — bez kagańca, wtedy rozpoczynają się gwałtowne ływy, wrzaski, nawoływania, aby złapać taką srogą bestję, zagrażającą ludzkości... Kto nie zna tej instytucji lwowskiej, myślałby podczas takich łówów, że z menażerii uciekł szakal, tygrys, albo hyena, a tu chodzi o malutkiego Bonofczyka z różową wstążeczką na szyi i z marką, jako dowodem uczciwie zapłaconego podatku. Czas najwyższy, aby nasza nowa rada miejska pomyślała o uregulowaniu kwestji kagańcowej, a do magistratu stołecznego zanosimy usilną prośbę, aby energicznie przypomnieli i ukarali oprawców, zapobiegając scenom wstrętnym i gorszącym, które są wstydem naszej stolicy. Dochodzą nas skargi, że oprawy łapią nawet psy opatrzone w kagańce, jeżeli bieżą ulicą bez swych panów, a w jednym takim wypadku policja ukarała oprawcę. Nie zważadzi w końcu podnieść fakt ciekawy, ilustrujący skuteczność rygoru kagańcowego, który właśnie wtedy zaprowadzono we Lwowie, kiedy go zniesiono we wszystkich stolicach europejskich. Oto od czasu zaprowadzenia kagańców, wzmożła się ogromnie w mieście liczba psów dzikich i bez marki i bez kagańca, psów błakających się po ulicach Lwowa jak po Stambule. Nie w tem dziwnego, bo jak to właśnie zauważył pewien przedmieszczanin, trudno „psu znaleźć sobie pana“ wśród takich rygorów, a dla oprawców psy takie bez właścicieli są lichą zwierzyną.

(G) **Zapiski dyecezyjne.** Opróżnioną posadę łać. kooperatora w Lipsku nadał ks. Wincentemu Rydlewskiemu, dotychczasowemu kooperatorowi w Monasterzyskach. Ks. Jan Biernacki, dotychczasowy łać. płaban w Bursztynie, otrzymał dnia 8 lutego b. r. kanoniczną instytucję na łać. probostwo w Konkolnikach. Administrację kościoła w Bursztynie objął ks. Jan Ocetkiewicz, dotychczasowy zawiadowca w Konkolnikach. Ks. Józef Ziemiański, nowo mianowany scholastyk łać. kapituły przemyskiej, otrzymał dnia 6 lutego b. r. kanoniczną instytucję na rzezoną prelaturę. Ks. Józef Bohdan otrzymał dnia 15 lutego b. r. kanoniczną instytucję na łać. kapelanję w Delatynie. Ks. Andrzej Zaręba, dotychczasowy łać. kapelan w Skolem, zrezygnował z tego beneficjum i objął w zambian administrację opróżnionego probostwa w Zulinie. Administrację opróżnionej w skutek tej rezygnacji łać. kapelanji skolskiej, powierzył konsystorz metropolitalny ks. Zygmuntowi Bielskiemu, dotychczasowemu kooperatorowi w Przemyslanach. Opróżnione łać. probostwo w Dawidowie otrzymał ks. Marcin Fiałkowski, dotychczasowy łać. płaban w Zulinie i instytucję objął dnia 15 lutego b. r. na rzezone beneficjum. Ks. Józef Krzemiński, dotychczasowy łać. płaban w Raciborowicach (dyecezyja krakowska), otrzymał dnia 15 lutego kanoniczną instytucję na łać. probostwo w Morawicy. Administratorem ex currendo beneficjum w Raciborowicach ustanowił konsystorz płabana ks. Krzemińskiego. Ks. Józef Zdrowak, dotychczasowy pierwszy wikary w Rychwaldzie, przeniesiony został jako taki do łać. probostwa w Bochni w miejsce ks. Jana Michałka, przeniesionego na wikarego do Żywca. Ks. Jan Buczynski, dotychczasowy łać. wikary w Rajczy, przeniesiony został do Niepołomic, a na jego miejsce został przeznaczony do Rajczy ks. Wojciech Siedlecki, dotychczasowy wikary w Niepołomicach. Ks. Henryk Hradeczny, dotychczasowy łać. wikary drugi do Rajczy, udał się jako taki na nową stację do Olesna, a jego miejsce w Rajczy objął ks. Ignacy Waszkiewicz, dotychczasowy drugi wikary w Niepołomicach. Do Niepołomic przeznaczono na drugiego wikarego ks. Stanisława Paszyńskiego, dotychczasowego wikarego w Oleśnie.

— **List gończy** następującej osnowy wydała policja wiedeńska: Dawid Rubinstein, właściciel firmy bławatnej „D. Rubinstein“ w Wiedniu, rodem ze Stanisławowa w Galicyi, liczący lat 53, żonaty, wzrostu średniego, z brodą szpakowatą i taktami włosami, po sfałszowaniu wekeli na 37,000 zł. d. 18 lutego umknął z Wiednia do Rossyi lub na Bukowinę.

— **Nieszczęśliwy wypadek** śmierci w płomieniach z powodu zapalenia się sukni od kominka, o którym donosiliśmy przed kilkoma dniami, nie spotkał księżny Montmorency ale markizę Montebello.

— **Kronika myśliwska.** Z Ołonecka donoszą dziennikom warszawskim, że w ciągu kilkutygodniowego polowania tej zimy w gminach Szymozińskiej i Winnickiej, ubito 36 niedźwiedzi. Za wskazanie legowiska niedźwiedziego płacono włóścianom od 20 do 50 rubli.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Londynie emerytowany admirał Henryk Gosset, przeżywszy lat 82. Gosset w r. 1815 odwoził cesarza Napoleona I na wyspę Helonę; w r. 1829 wystąpił z czynnej służby. Na zamku Ashby w Anglii umarł Karol Douglas Compton, markiz i earl hrabstwa Northampton, baron Wilmingtonu, przeżywszy lat 61.

— **Jeden z największych okrętów** wojennych, jakie w ostatnich czasach zbudowano, srebrowy pancernik *Alexandra*, weszła sobotę w przystani Spithead spuszczonej została na morze i odbywa obecnie podróż próbną do Malty. *Alexandra* ma być banderowym okrętem angielskiej wojennej floty Śródziemnego morza pod wodzą wiceadmirała Hornby. Na swym pokładzie dźwiga 12 olbrzymich dział, prawdziwych potworów stalowych, a maszyny jego pracują siłą 9,492 koni.

— **Kronika podróży.** Krakowianin p. Władysław Kluger, inżynier i profesor, bawiący obecnie w Limie, w ostatnim liście pisanym z tamąd d. 20 stycznia do rodziny w Krakowie, donosi między innymi: „Dzisiaj wyjeżdżam do Taena i w dalszą podróż aż do granicy Boliwii, w celu zrobienia projektu drogi wozowej z Taena do Boliwii. Właśnie wczoraj zawotowano w tutejszej Izbie deputowanych 50,000 soles, jako subsydium tej ekspedycji. Jestto missya bardzo interesująca, lubo nie bez trudności i niebezpieczeństwa, która zarazem posłuży mi do skompletowania szczegółów mego projektu kanału z jeziora Titicaca i rzeki Maurer, którego mapę arcywspaniale maluje obecnie artysta Ravillon, a którą wraz z opisem projektowanej irygacji przeznaczam na wystawę powszechną do Paryża na r. 1878 zapowiedzianą. Z obecnej mojej ekspedycji będę się starał skreślić kilka korespondencyj do *Czasu*; ale trzeba uwzględnić trudności komunikacji i brak ułatwień, jakie poprzednio wyświadczał mi architekt Stryeński, dawniej w Taena przebywający. Proszę zatem być zupełnie o mnie spokojnym, gdyby się listy spóźniły. Przy tej sposobności nie zaniedbam zbierać przedmiotów etnograficznych i archeologicznych dla krakowskiej Akademii Umiejętności ku uzupełnieniu dawniej przesłanych.“

— **Wypadek kolejowy.** Dnia 5 b. m. z wieczora na stacji Lagny drogi żelaznej wschodniej francuskiej pociąg pospieszny wypadł na towarowy, przyczem dwie osoby zostały zabite, a 15 odniosło skaleczenie.

— **Fabryk w Odessie** znajduje się obecnie według dzienników tamtejszych 172. Pranje w nich robotników 3,446, a wartość

produkcji wynosi 16,053,939 rubli. Na czele fabryk odesskich pod względem wartości produkcji stoja młyny parowe, destylarnie, fabryki mydła i świec, oraz zakłady mechaniczne.

— **Autorowie rossyjscy** nie mają powodu użalać się na wydawców. Świeżo donoszą *Bisz. Wied.*, że znany beletrysta p. J. Turgieniew za najnowszą swą powieść *Nowina (Now)* otrzymał od redakcyi dziennika *Wiestnik Europy* honorarium po 425 rubli za arkusz duku. Ponieważ powieść obejmuje około 16 arkuszy duku, przeto całe honorarium wyniesie około 7,000 rubli. Przysłuża zresztą autorowi prawo osobnego odbicia powieści.

— **Przepowiednia** meteorologa Rudolfa Falba co do przewrotów atmosferycznych dnia 10 marca ziściła się podobnie jak już raz dnia 25 lutego. Snieżnica z wichrem od rana się sroży z niezwykłą w marcu siłą. Jeszcze na 23 b. m. przepowiada Falb burzę.

— **Cholera w Kabulu** stolicy Afganistanu, według najnowszych doniesień z Teheranu, już ustała. Srożyła się tam jednak dni 56 i w tym czasie porwała tysiące ofiar. Śmierci władcy Afganistanu, emir Szir Ali, który do ostatka wytrwał w swej nieszczęśliwej stolicy, pogrążony w wielkiej żalobie, ponieważ stracił wielu krewnych, tudzież dwadzieścia pięknymi odalisk swego haremu, pomiędzy którymi się znajdowały trzy Czerkieski i Portugalka. Przedwziewa uwięźdła kwiaty te pochowano obok siebie w ogrodzie zamkowym. Emir kazał wyprzedać całą pozostałość po nich i pieniądze rozdał pomiędzy ubogich i derwiszów; dalej na znak żaloby zniszczono wszystkie sprzęty w ich mieszkaniu, które zostało zamknięte.

Notatki literacko-artystyczne.

∞ Akademia umiejętności.

Dnia 8 b. m. odbyło się drugie posiedzenie komisji balneologicznej w obecności zaproszonych przez komisję członków Akademii Umiejętności i profesorów uniwersytetu, prawników, budowniczych i inżynierów. Przewodniczący prof. Dr. Korczyński w długiej przemowie wyłożył kierunek społeczny balneologii i ważne jej stanowisko w szeregu umiejętności przyrodniczo-lekarskich, a następnie rozwinął pogląd na stan balneologii krajowej i ojezycznych zdrojowisk, przyczem wskazał na ważne zadania kom. balneologicznej wobec umiejętności i kraju. Obecny na posiedzeniu właściciel Iwonicza hr. Michał Załuski dziękując kom. balneologicznej za umiejętną opiekę nad Zakładami krajowymi zapewnił, iż właściciele zdrojowisk będą się starali korzystać z rad komisji. Następnie wiceprezesem komisji wybrano prof. dr. Piotrowskiego, do wydziału zaś prof. dr. Altha, wiceprezydenta miasta dr. Weigla i dr. Żebrawskiego. Po uskutecznieniu wyborów dr. Lutostański odczytał memoriał w sprawie specjalnej wystawy zdrojowej wraz z jej programem, przyczem komisja postanowiła utworzyć w Krakowie stałe muzeum balneologiczne. Po odczytaniu listu profesora Dietla, twórcy balneologii krajowej, wyrażającego szczerą sympatyę dla prac komisji, dr. Lutostański przedstawił plany szpitala zdrojowego w Iwonie, który przy pomocy starosty pow. krośnieńskiego p. Romana Gabryszewskiego ma być otwarty d. 1 czerwca r. b., tudzież odczytał obszerny opis tego szpitala, wybudowanego według układu szpitalow szalaoswych w połączeniu z układem pawilonowym.

+ **Do szeregu** polskich muzyków, co wyrabiają sobie imię znakomite za granicą, przybył młody fortepianista p. Henryk Kowalski. Kilka jego utworów znanych już było w Warszawie, a polonez koncertowy niejednokrotnie był tam wykonywany. Owoż bawięc obecnie w Nicei, p. Kowalski skomponował na część Auber *Chant sacré*, wykonany przez chór i orkiestrę. Pełne siły *Memento mori* mniów na tle uroczystego marszu, ma się odznaczać blaskami natchnienia i świetnymi efektami instrumentacji. Utwór kończy się poetycznym chórem Serafów niebiańskich. Kompozyca ta, za którą autora spotkały formalne owoce od mieszkańców, ma być powtórzoną w tych dniach na koncercie dla biednych wyrobników lyońskich, urządzanym za inicjatywą p. Kowalskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenie zarobkowe.

III.

* W piątym artykule poświęconym opodatkowaniu stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych *Presse* rozbiiera odwoływanie się osób pragnących uwolnienia zupełnego stowarzyszeń od podatków na przykłady zagraniczne. Utrzymują, że tam stowarzyszenia zarobkowe nie są wcale pociągane do opłaty podatków, co jednak nie zgadza się z prawdą. W Prusiech na początku przeszłego dziesięciolecia usiłowano podejść do stowa-

rzyszenia pod opłatą podatku zarobkowego lub dochodowego. W latach 1867 i 1868 wydane zostały nowe ustawy o stowarzyszeniach, na mocy których wyszły następujące przepisy podatkowe: Ze względu na wielką różnicę w statutach powyższych stowarzyszeń nie da się wyprowadzić ogólnej zasady dla ich opodatkowania lub uwolnienia od podatków. Okoliczność, że te stowarzyszenia muszą być wpisane w rejestr handlowy nie jest również decydującą, przeciwnie idzie o to, aby w każdym wypadku orzec, czy stowarzyszenie ma cele przemysłowe i dąży do osiągnięcia zysku. Działalność stowarzyszenia skierowana do tego tylko, aby członkom udzielić dostarczanie tanio pieniędzy, środków do życia i t. p. w ogóle nie podlega podatkowi. Natomiast stowarzyszenia, które nie ograniczają się na zaspokojeniu potrzeb swoich członków, które rozszerzają obrót na nieczłonków i tymże za dostarczony kapitał starają się zapewnić zyski w formie procentu lub dywidendy, mają być uważane za przedsiębiorstwa handlowe i winny być opodatkowane.

Spotykamy tu więc te same zasady, jakie przyjęło ustawodawstwo austriackie, że użycie obcego kapitału pociąga za sobą niezbędnie opodatkowanie.

Wobec opozycji przeciw uważaniu stowarzyszeń na równi ze spółkami akcyjnymi, warto przytoczyć §. 4 ustawy saskiej z 22go grudnia 1874 r. gdzie dosłownie powiedziano: obowiązane są do opłaty podatku dochodowego spółki akcyjne, spółki komandytowe na akcje, towarzystwa budownicze, jako też stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze co do nadwyżek bądź jako procenta, bądź jako dywidendy, lub pod jakimkolwiek innym imieniem rozdzielonych pomiędzy członków, lub przechowanych do funduszu zapasowego, albo obracanych na spłatę długów. Takie jest stanowisko ustawodawstwa saskiego, którego autorami są znowu znakomitości Roscher, Gensel i inni.

Na tem kończymy przegląd obowiązujących przepisów podatkowych; a nie tracimy nadziei że z początkiem roku 1878 wejdzie w życie tymczasowa reforma podatkowa. W ten sposób ustanie system dotychczasowy, którego nikt nie będzie żałował i zamiast teraźniejszego podatku dochodowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych będzie obowiązywała specjalna ustawa, która rozciągać się będzie oprócz nich na spółki akcyjne i na inne przedsiębiorstwa zobowiązane do składania publicznych rachunków. Na mocy tej ustawy opodatkowanie stowarzyszeń zarobkowych wejdzie w zupełne nowe stadyum: ustawa czyni zadość najważniejszemu zażaleniu. Że mimo to pewne koła nie są jeszcze zadowolone, może być uważane za dobrą taktykę, aby żądając nadmiaru, otrzymać bardzo dużo.

Dwa punkta zasługują tu przedewszystkiem na uwagę: granice wolności od podatku i sposób opodatkowania. W pierwszym względzie stanowi § 2 projektu rządowego: „Wolne od podatku są stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, dalej zakłady ubezpieczeń, jeżeli oparte są na zasadzie samopomocy, nie są obliczone na zysk i ograniczają swą działalność tylko do członków.“ Wydział reformy podatków usiłował treść tego przepisu ściślej określić, dotychczas jednak nie doszedł do odpowiedniej stylizacji. Zupełne uwolnienie od podatków nie było na seryo roztrząsane w wydziale. Istotnie jest rzeczą niepojętą, jak można zapoznawać znaczenie jednostek ekonomicznych przybierających formę stowarzyszenia, jak można z zewnętrznej cechy takich jednostek bez względu na ich treść wyprowadzić prawo do takiego przywileju, który bardziej niż inne, musi opierać się na istocie rzeczy.

Gdzie wolność od podatku ma realną podstawę, tam ją przyznaje również wniosek rządowy. Wolność od podatku rozciąga się na stowarzyszenia nie obliczone na zysk i działalność swą ograniczające li tylko do członków; jako cecha zamiaru zysku podane jest ściąganie obcych kapitałów do interesu. Według tego wolność od podatku będzie mogło to tylko stowarzyszenie uzyskać, które wyłącznie za pomocą udziałów swoich członków udziela kredytu dla swoich członków, lub też takie stowarzyszenie konsumcyjne, które wyłącznie za pieniądze swoich członków zakupuje towary i takowe znowu tylko członkom rozsprzedaje.

Te same argumenta, które przemawiają przeciw uwolnieniu od podatków stowarzyszeń zarobkowych określają zarazem granice opodatkowania, gdyż takowe polegają na charakterze zarobkowym przedsiębiorstwa. Rozróżnienie zaś własnych i obcych kapitałów jest zupełnie uzasadnione, a ma znaczenie tylko dla towarzyszeń zaliczkowych, gdyż nie potrzeba dowodzić, że stowarzyszenie produkcyjne musi być pociągnięte do opłaty podatku. Wskazaliśmy poprzednio jak stowarzyszenia zaliczkowe pracują przy pomocy obcych kapitałów, otóż byłoby niesprawiedliwością wobec innych przedsiębiorstw, gdyby stowarzyszenia mające zakres takiego bernieńskiego banku przemysłowego nie płaciło żadnego podatku. Czemuż można by usprawiedliwić, opodatkowanie dolno-austriackiego

stowarzyszenia eskontowego, gdyby miano uwolnić od podatku stowarzyszenie zaliczkowe prowadzące też same interesa i w tym samym zakresie. Na tej podstawie bank eskontowy przerobiwszy się na zasadach ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych, mógłby uwolnić się od opłaty podatku, prowadząc dalej te same interesa. Zwrócił już na to uwagę minister skarbu w wydziale reformy podatków, że wiele przedsiębiorstw przybierałoby formę stowarzyszeń zarobkowych, chcąc uwolnić się od podatków, co by skarbowi mogło znacznie sprowadzić uszczerbek w dochodach. Przytem trzeba pamiętać, że kwestya raczej jest zasadniczą, aniżeli wielkiej praktycznej doniosłości, gdyż według nowej ustawy, opodatkowanie stowarzyszeń zarobkowych sprowadzone zostało do minimum przez uwolnienie od podatku procentów biernych.

— **Komitet krajowej** wystawy rolniczej i przemysłowej mającej się odbyć we Lwowie w roku 1877, ogłasza niniejszem konkurs na rysunek medalu, którym ma zamiar odznaczyć wystawców cenniejszych okazów. W konkursie powyższym tylko krajowcy mogą wziąć udział. W rysunkach oznaczyć należy pole do umieszczenia odpowiednich napisów. Za najlepsze rysunki wyznacza komitet dwie nagrody, pierwszą w kwocie 50 zł. w. a., drugą w kwocie 25 zł. w. a. Ubiegający się o nagrody winni nadesłać prace swe najpóźniej do 10 kwietnia r. b. pod adresem komitetu wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie, ulica Ossolińskich Nr. 9 pierwsze piętro. (Zakład Ossolińskich.)

OSTATNIA POCZTA

Dnia 8 b. m. odbyła się w Wiedniu rada ministrów pod przewodnictwem Naj. Pana.

Dep. Schönerer, który, jak wiadomo, złożył mandat do Rady państwa i został ponownie wybrany w okręgu Zwettel, zapowiedział, iż weźmie znowu udział w obradach parlamentarnych.

W Wiedniu rozpoczęły się dnia 8 b. m. rokowania w ministerstwie spraw zagranicznych, w przedmiocie wznowienia ugody z towarzystwem żeglugi parowej *Lloyda*, która to ugoda upływa równocześnie z austriacko-węgierskim traktatem cłowym. Ze strony austriackiej biorą udział w naradach pp. radaea dworu Hardt i radaea sekcji Bayer; ze strony węgierskiej pp. radaea Mattekowicz i Luger; ze strony centralnego zarządu *Lloyda* pp. Morpurgo i Bordini. *Budap. Corresp.* donosi, że rokowania w tym przedmiocie toczy się będą głównie około kwestyi podwyższenia subwenyji dla *Lloyda*.

W Tryeście odbyła się dnia 8go b. m. rozprawa główna przeciw dziennikowi *L'Avvenire*, który niedawno przestał wychodzić. Prokuratora oskarżyła drukarza Apollonio, miejskiego dyrektora *Mosseticia* i urzędnika bankowego Pegana o zbrodnie zaburzenia spokojności publicznej i o wykroczenie podburzania, popełnione przez artykuły drukowane w *Avvenire*. Sprawa tego dziennika była poruszana nawet w Radzie państwa. Przysięgli wydali werdykt przychylny dla oskarżonych.

Polit. Corresp. donosi w liście z Petersburga, że wkrótce nastąpi mobilizacya kilku nowych korpusów armii i jednego korpusu grenadyerskiego. Wiadomość ta podana 4 marca, znalazła zupełne potwierdzenie w znanym telegramie petersburskim, a jakkolwiek *Invalid* usiłował odjąć tej depezy niepokojący charakter, nie zmniejsza to wcale doniosłości samego faktu. *Polit. Corresp.* wymienia już nazwiska przyszłych dowódców nowych korpusów; będą nimi generałowie, używani dotychczas w Azji centralnej a mianowicie generał major Skobielew, gubernator Fergahanu, generał major Abramow gubernator Samarkandu, generał major Iwanow gubernator prowincyi z tej strony Amu Dary i generał-porucznik Gołowaczew, gubernator prowincyi nad Syr-Darją. Dalej pisze ten korespondent, że na potrzeby wojsk, już stojących pod bronią, które dziennie kosztują blisko siedemkroć sto tysięcy rubli, i tych, które mają być zmobilizowane, ma być zaciągnięta nowa pożyczka do wysokości 200 milionów rubli. Pożyczka ta również jak poprzednie ma być 5 procentową i ogłoszoną będzie w dwóch terminach, po 100 milionów rubli każdy. Cena emisyjna będzie 90 za sto. W najkrótszym czasie przedsięwzięte będą kroki do zarządzenia powyższej operacyi finansowej.

Od pewnego dyplomaty mieszkającego w Londynie, otrzymał *Fremdenblatt* komunikat następujący: „Jak wam już w zeszłym tygodniu donosiłem, zrodzić się miały w petersburskich kołach dworskich wątpliwości

przeciw atakowi na azyatyckie kraje sultana, ponieważ zachodzi obawa, że napad podobny nie tylko oburzyłby mahometan indyjskich i sprawił przez to Anglii wielkie kłopoty, ale także poruszyłby mahometaniskie ludy Azji centralnej, przez co wojna rossyjsko-turecka mogłaby przybrać rozmiary większe, niż jej zakresiono. Wątpliwości te wzięły istotnie przewagę, jak się bowiem właśnie dowiaduje, wyszedł już rozkaz do naczelnego dowódcy armii kaukaskiej, aby część swojej armii wycofał z nad granicy tureckiej, lecz miał ją na każdy wypadek w pogotowiu, gdyż ewentualnie może być przeniesioną do Europy. Reszta armii kaukaskiej pozostanie na teraz w swych dotychczasowych pozycjach, gdyż nawet w razie, gdyby wojna była ograniczoną na samą Europę, granica azyatycka Rossyi musiałaby być strzeżoną przez silny korpus, przeciw napadom ludów koczowniczych. Wiem ze źródła najpewniejszego, że w Konstantynopolu nie są zadowoleni z tego postanowienia Rossyi; turecy mężowie stanu woleliby bowiem, gdyby wojna wybuchła równocześnie w Azji i Europie, ponieważ w takim razie miałaby charakter wojny zdobywczej, podczas gdy kampania europejska może zawsze uleczyć za wojnę celem wyswobodzenia Słowian. Nadto będzie Turcyja zmuszoną przenieść armię w Azji skoncentrowaną napowrót do Europy i utworzyć dla niej w Bułgarii nowy obóz oszańcowany, co pociągnie za sobą wielkie wydatki. Zresztą nie powinnaby może panować w Petersburgu zbyt wielka radość z tych kłopotów, przysporzonych Turcyi. Rossyjscy mężowie stanu nie powinni ani na chwilę zapominać o tem, że wojna prowadzona w Europie, będzie ciągle pod kontrolą całej Europy a mocarstwa postarają się już o to, aby państwo osmańskie, chociażby nie wiedzieć ile klęsk poniosło, nie utraciło ani piędzi swego terytorium.“

Journal de St. Petersburg odpiera pogłoski o polityce rossyjskiej, osobliwie zaś, iż Rossya zapomniiała o niepowodzeniu na konferencyi i że cofnie się; sta polityka jednak jest, zdaniem *Journ. de St. Petersburg*, niepodobną. Niepowiedzenie się konferencyi nie daje jeszcze rozwiązania kwestyi. Mocarstwa muszą starać się o uzyskanie takich rękojmi polepszenia losu chrześcijan w Turcyi, na jakie wszystkie zgodzą się. Tylko co do środków dopięcia tego celu zdania się dzielą. Co do Rossyi, musi ona wprzódy starać się, aby nierozstrzygnięte położenie nie trwało dłużej, niż koniecznie trwać musi. *Golos* zaleca Porcie, aby baczyła na doniesienie o tworzeniu dziewięciu nowych korpusów; nie jest to wprawdzie mobilizacya, ale zawsze krok bardzo groźny.

Z Bośni nadchodzą doniesienia o wielkich przygotowaniach do wojny. Z Serajewa wysłano 24 z. m. 5000 skrzyń amunicyi do Mostaru; nad naprawą gościńca mostarskiego pracuje 800 robotników. Ze Starej Serbii wysłano do Bośni północnej 12 tabarów wojska. Serajewska gwardya narodowa, licząca 800 ludzi, otrzymała nową broń. Wiadomość o nowem powstaniu w Bośni potwierdza się; pod Kljnzem, Varcarem i Jajicem pojawiły się trzy oddziały powstańcze dobrze uzbrojone. Rząd wysłał do tych miejscowości tyle wojska, ile tylko zebrać może. Słychać, że rząd zamierza uformować trzy większe korpusy, złożone w połowie z wojsk nieregularnych, które mają być wyłącznie użyte do zwalczania powstania.

Generał Ignatiew przybył 8 marca do Paryża i konferował z ambasadorami ks. Orłowem i hr. Szuwałowem (z Londynu). Następnie złożył wizytę ks. Decazes.

W angielskiej Izbie gmin zażądał 5 b. m. sir Wolff ogłoszenia wszystkich od r. 1867 nadeszłych sprawozdań o położeniu chrześcijan w Turcyi, a Mr. Lewis ogłoszenia relacyi urzędu spraw zagranicznych z lat 1875 i 1876 o postępowaniu rządu rossyjskiego z unitami. Zastępca rządu przyrzekł uczynić zadość tym żądaniom.

Według depezy *Köln. Ztg.* z Pery obejmują żądania czarnogórskie następujące 4 punkta: 1. odstąpienie dystryktów Zubei-Gacko i części Kolaszynu, dalej Lipnika, Piwy i Szarńczy, Wassojewiec i Kuczzy, po lewym brzegu Zety i Moraczy aż do jeziora skodrzańskiego z Szablakiem, Spuzem, fortyfikacyj na prawym brzegu Bojany, jakoteż uforyfikowanej wyspy Wraneny na jeziorze skodrzańskiem, dalej Lessendry, Stoczy, Kriaczy i portu spużskiego; 2. wolna żegluga na jeziorze skodrzańskiem i Bojanie z obowiązkiem rządu tureckiego utrzymywanie własnym kosztem kanału między jeziorem a Bojaną; 3. bezkarnego powrotu Hercegowińców do kraju; 4. ustanowienia nowego *modus vivendi* na formalnych zasadach z lipca 1875. (*etablissement d' un mode a vivre sur les bases formulaires du Juillet 1875.*) Ten ostatni punkt nie jest nagły i ma być oddany do opracowania komisyi mieszanej.

Wiedeń, 10 marca. (Tel. prywat.)

O podróży generała Ignatiewa donosi stara *Presse* zgodnie z węgierskim *Ellenör*, że missya generała ma na celu spisanie międzynarodowego protokołu, w którym Rossya bardzo ścięśnia i ogranicza własną akcyę, aby tylko uzyskać przystąpienie Europy. Książę Bismarek miał już przyrzec przystąpienie Niemiec do tego protokołu. *Journal de St. Petersburg* zamieszcza artykuł w bardzo stanowczym duchu, oświadczając, że trzeba pokazać Turcyi, że środki przymusowe są zupełnie gotowe.

Fremdenblattowi donoszą z Podwołoczysk, że z dniem 1 kwietnia starego stylu zastanowiony zostanie ruch towarowy na kolei Odeskiej, Brzesko-Kijowskiej, Kurskiej, Kijowskiej i Landwerowsko-romeńskiej a to z powodu transportu wojsk z Kijowa, Warszawy, Modlina i Brześcia.

Stara *Presse* ogłasza *ordre de bataille* rossyjskiej armii, która miałaby liczyć w całości 336.000 żołnierzy, 74.200 koni i 1000 dział.

Vaterland wzywa katolików austriackich, aby odbyli zjazd katolicki dnia 16 kwietnia.

Sekretarz ambasady francuskiej w Wiedniu, Bourgoing, mianowany został według *Tagespresse* generalnym konsulem w Peszcie.

Konstantynopol, 9 marca. Na dzisiejszej konferencyi z delegatami czarnogórskimi oświadczył minister spraw zewnętrznych Savfet-basza, że żądania Czarnogóry nie dadzą się pogodzić z opinią publiczną Turcyi. Osobliwie sprzeciwia się Savfet odstąpieniu Niksieza i osobnego portu, i powiększenia terytorium czarnogórskiego od strony albańskiej. Wstępne rokowania jutro odbywać się będą dalej.

Londyn, 10 marca. *Office Reuter* ogłasza depezę tureckiego ministra spraw zewnętrznych do Mus-surusa-baszy, ambasadora przy dworze angielskim, w której położony jest nacisk na dyczyę ustawicznego przeprowadzania reform w Turcyi. Reformy podzielone zostały na dwie klasy, t. j. na takie które bezpośrednio mają być wykonane, i na takie, które będą przedłożone parlamentowi. Pierwsza kategoria obejmuje żandarmeryę, podział na kantony, przypuszczenie nie-muzułman do szkół wojskowych, zakaz wielkich kolonizacyj czerkieskich, usunięcie wojsk nieregularnych, zakaz nieupoważnionego noszenia broni, amnestya powstańców więzionych w Filipopelu, wolność wyznań, opuszczenie zaległych podatków w nawiedzonych ostatnimi klęskami prowincyach i uznanie prawa własności chrześcijan. Druga kategoria, t. j. przedłożenia parlamentarne, odnoszą się do prasy, sądownictwa spraw komunalnych i budżetowych.

Ateny, 10 marca. Deligeorgis otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu. W tym celu rokuje z Zaimisem i Trikupisem.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

NADESLANE.

Zwracamy uwagę szanownych Czytelników na znany z taniości i dobroci swoich wyrobów Skład przedmiotów optycznych i mechanicznych e. k. nadwornego optyka i mechanika z Wiednia

J. Neuhofera

we Lwowie

ulica Karola Ludwika, l. 9, róg ul. Sykstuskiej. Zamówienia skutecznia się jak najrychlejš. Cenniki gratis i franko.

Zwracamy uwagę na dzisiejsze inseraty o aptekarza Wilhelma w Neunkirchen (koło Wiednia) krew czyszczącej herbacie i odwarze z ziól alpejskich.

własnej, na zaspokojenie pretensji Mendla Mandel pto 100 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. Zakład wynosi 60 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w registraturze tutejszo-sądowej.

Rudki dnia 31 grudnia 1876.

(1366 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1588. C. k. sąd powiatowy w Podhajeach, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 27 marca, 24 kwietnia i 15 maja 1877, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod Nr. 57 w Zawalowie w sprawie ks. Demetra Hnzara przeciw Agnieszce Krzeczowskiej z powodu zniesienia współwłasności.

Cena wywołania stanowi 240 zł., wadyum 10%.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających z tym dołożeniem, że sprzedaż ta odbędzie się w zabudowaniu sądowym.

Podhajce dnia 2 marca 1877.

(1377) **Ogłoszenie.**

L. 1752. Ze strony komisji dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego Gliniańskiego wydziałowej, wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Zadwórze dzień 20 marca 1877 o godzinie 9 przed południem, na którym każdy, który ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, zgłosi się, i wszystko, cokolwiek do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczy je.

Gliniany dnia 6 marca 1877.

(1378) **Ogłoszenie.**

L. 141. Komisja hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Jasle zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Łaski dnia 1877 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Jasło dnia 7 marca 1877.

(1391 1—3) **Edykt.**

L. 4732. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie, podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. zpn. przez Pelagję Ordyceńską przeciw Łukaszo- wi i Małanie Cichońskim wywołanej, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności dłużników lk. 26 w Uhnowie, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w sumie 480 zł., wadyum 48 zł., i to ostatnie w gotówce złożone być ma.

Licytacja odbędzie się w trzech terminach dnia 12 marca, dnia 12 kwietnia i dnia 14 maja 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem i to przy dwóch pierwszych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet niżej tejże.

Kuratorem dla niewiadomych lub w czas niezawiadomionych wierzycieli ustanowiono pana Stanisława Kraussa w Uhnowie. Resztę warunków, tudzież dotyczące akta, może każdy w kancelaryi sądu przegladnąć.

Uhnów dnia 29 grudnia 1876.

(1287 1—3) **Edykt.**

L. 6095. C. k. sąd powiatowy w Starajsoli przedsięwzięcie na dniu 27 kwietnia 25 maja i 8 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności gruntowej l. k. 70/17 w Brześcianach położonej Iwana Dudia własnej, celem zaspokojenia sumy 183 zł. 1 ct. zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 500 wadyum 50 zł. Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Starasól 13 grudnia 1876.

(1367 1—3) **Edykt.**

L. 7849. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należności Wolfa Gottlieba kwocie 20 zł. odbędzie się licytacja placu pod Nr. 246 w Sieniawie Franciszka Trzaski własnego na dniu 3 maja 7 czerwca i 5 lipca 1877 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 40 zł. a wadyum 4 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 31 stycznia 1877.

(1281 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 9267. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzycielności Franciszka Nachowskiego w ilości 164 zł. przedsięwzięcie przymusową sprzedaż realności pod Nr. 10 w Łodygowicach do Jakóba Suchanka należącej, 12 kwietnia i w dniu 24 maja 1877 r., za-wsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 1231 zł. 53 1/2 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 123 zł. 15 ct.

Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Dr. Rosner.

Biała dnia 30 stycznia 1877.

(1206 1—3) **Edykt.**

L. 17.603. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości: I. że projekta nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Jagodnik, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowcy;

Żarki, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie.

Pawezów I. część, Klikowa, w okręgu sądu powiatowego deleg. miejskiego w Tarnowie.

Zimna woda, w okręgu sądu powiatowego w Jasle;

Stale, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

II. że projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości dworskich:

Łęki, w gminie katastralnej Januszowy, ad Librantowa, w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu;

Klikowa, w gminie katastralnej Klikowa, dalej w gminach katastralnych Pawezów I. część, Podleszany, w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie;

Wola Kotowa, Przedmieście i Zalesie, w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie;

Dąbrówka, Falkowa, Wielopole, w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu położonych, według ustawy krajowej z d. 20 marca 1874 r. l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe i nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 1 marca 1877 r. uważane będą, a od tegoż dnia wolno każdemu z interesowanych przegladac te nowe księgi i wykazy we właściwych sądach jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową, objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych projektów ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa: ad 1) odnośnie do ksiąg gruntowych.

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg lub wykazów nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały,

ad II. Odnośnie do wykazów tabularnych osoby, ad a) powyżej wymienione aby z temi prawami zgłosili się do właściwego sądu powiatowego a względem posiadłości tabularnych do właściwego sądu obwodowego najdalej do dnia 31 marca 1878 roku gdyż prawnym skutkiem zaniebdania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzezonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniebdania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej lub wykaz tabularny w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 31 stycznia 1877.

(1361 1—3) **Edykt.**

L. 19431. Samborski c. k. sąd obwodowy, podaje do wiadomości, że przedsięwzięcie na zaspokojenie wierzycielności c. k. uprzywilejowanego gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, a to:

a) trzeciej raty w kwocie 725 zł. w. a. dnia 15 czerwca 1872 zapadły z 6% odsetkami zwłoki od dnia 16 czerwca 1872 bieżącymi, aż do dnia zapłaty liczyć się mającymi i 1/2% prowizją w kwocie 3 zł. 63 ct.

b) czwartej raty w kwocie 725 zł. w. a. na dniu 15 grudnia 1872 do zapłaty zapadłej z 6% odsetkami zwłoki od dnia 16 grudnia 1872 bieżącymi, aż do dnia zapłaty liczyć się mającymi i 1/2% prowizją w kwocie 3 zł. 63 ct.

c) piątej raty w kwocie 725 zł. w. a. na dniu 15 czerwca 1873 do zapłaty zapadłej z 6 proc. odsetkami od dnia 16

czerwca 1873 bieżącymi, aż do dnia zapłaty liczyć się mającymi i 1/2 proc. prowizją zwłoki 3 zł. 63 ct.

d) szóstej raty w kwocie 725 zł. na dniu 15 grudnia 1873 do zapłaty zapadłej z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 16 grudnia 1873 bieżącymi, aż do dnia zapłaty liczyć się mającymi i 1/2 proc. prowizją 3 zł. 63 ct.

e) siódmej raty w kwocie 725 zł. na dniu 15 czerwca 1874 zapadłej z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 16 czerwca 1874 bieżącymi, aż do dnia zapłaty liczyć się mającymi i 1/2 proc. prowizją zwłoki w kwocie 3 zł. 63 ct. po strąceniu zapłaconej na dniu 7 kwietnia 1876 kwoty 3600 zł. w. a.

f) całego resztującego kapitału dłużnego w sumie 19797 zł. 68 ct. w. a. z 7/100 odsetkami od dnia 16 grudnia 1874 bieżącymi, aż do dnia zapłaty liczyć się mającymi, niemniej kosztów sądowych w kwocie 20 zł. 22 ct. i 27 zł. 25 ct. w. a. ponowną tymczasem uchwałą z 19 kwietnia 1876 l. 6063 wstrzymaną egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Luboza i Jajkowiec w galicyjskiej tabuli krajowej dom. 54 p. 163 i 169 zapisanych wedle dom. 298 p. 26 n. 15. haer. i dom. 298 p. 33 n. 15 haer. dłużnika Leopolda hrabiego Starzeńskiego własnych w starostwie żydaczowskim, obwodu stryjskiego położonych i powyższej pretensji za hipotekę służących w dwóch terminach dnia 16 maja 1877 i 20 czerwca 1877, każdego razu o 10 godzinie rano w sali rozpraw tegoż sądu pod warunkami uchwałą z 14 grudnia 1875 l. 16427 ustanowionemi i w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“ nr. 9, 10 i 11 z roku 1876 ogłoszonemi z tą odmianą co do ustępu 9, tych warunków licytacyjnych, że gdyby te dobra na powyższych dwóch terminach nad lub za cenę wywołania nie były sprzedane, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 20 czerwca 1877 o 4 godzinie po południu z tem, iż nie stawiający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów przystępujący, uważani będą.

Warunki licytacji i wyciąg hipoteczny można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze tegoż sądu.

Dla Wincentego hr. Konarskiego i wspólnej masy wierzycieli, na rzecz których reszta ceny kupna w kwocie 29435 zł. 33 1/2 ct. w. a. w stanie biernym tych dóbr dom. 414 p. 138 n. 136 i 77 on. jest zabezpieczoną, i dla wierzycieli, którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytację pozwalająca doręczoną być nie mogła, ustanowiony jest kuratorem adwok. dr. Ehrlich.

Sambor dnia 6 lutego 1877.

(1186 2—3) **Edykt.**

L. 7468. Na dniu 22 maja, 26 czerwca i 1 sierpnia 1877 r., każdym razem o godz. 10tej zrana, na trzecim terminie za jaką bądź cenę, odbędzie się w sądzie tutejszym, w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Maryannie Uwiek o 356 złr. publiczna sprzedaż realności pod l. 22 w Stubienku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużniczki należącej.

Cena szacunkowa 900 zł. wadyum wynosi 90 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i warunków licytacyjnych są w registraturze do przejrzania.

Radyjno 31 października 1876.

(1092 2—3) **Edykt.**

L. 3400. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, p. Scholastykę Tarnawską, że przeciw niej p. Izabela z Hłakiewiczów Zawiszowa pod dniem 25 stycznia 1877 l. 2223, wniosła pozew o uznanie płynności sumy 100 zł. z procentem 6% od 1go listopada 1864 z pn. w tabeli płatniczej ceny kupna realności L. 530 lit. B. gm. IV (370 dz. I.) w Krakowie z dnia 10 grudnia 1875 r. l. 28327 na II. miejsce kolokowanej w załatwieniu którego to pozwu do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania jej na koszt i niebezpieczeństwo jej, tutejszego ad. Rydzowskiego z zastępstwem adw. Stycznia kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie potrzebne informacje ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem tut. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniebdania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, 10 lutego 1877.

(1187 2—3) **Edykt.**

L. 1456. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje, w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 r. l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Basie Feuer, o utworzenie nowego ciała tabularnego w Przemysłu na Garbarzu pod liczbą k. 266 a w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z domu murowanego piętrowego, z oficyny i ogrodu stanowiącego część parceli katastralnej Nr. 1239, graniczącej od wschodu z realnością Maryi Lewickiej, od północy z cegielnią Izaaka i Machli Singerów, od zachodu z realnością Karola Lisiekiewicza, od południa z drogą na Wilcze, zawierającej w sobie 778-264 □ metr. powierzchni, — ces. król. sądowi obwodowemu w Przemysłu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzany być może, a od dnia 1 maja 1877 r. za księgę gruntową uważany będzie, również oznajmia się, że od dnia 1 maja 1877 r. poczynawszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyż opisaną nieruchomość, jako nowe ciała tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego, na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemysłu swoje oznajmienie od dnia 31 lipca 1877 r. tem pewnie wniosli, ileż w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzezonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabyli.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służące nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało; tudzież że restytuencya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 23 stycznia 1877.

(1336) **Edykt.**

L. 13838. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wierzycielom masy rozbiorowej Seliga Sagera wiadomo czyni, że w załatwieniu protokołu wyboru wierzycieli z dnia 20 listopada 1876 tymczasowo ustanowionego zarządcę p. Adwokata Joachima dr. Rosenberga na tym urzędzie zatwierdzono nadaję mu na zastępcę w zarządzie p. Adwokata Oresta dr. Szeparowicza oraz powołując do Wydziału wierzycieli pp. Samuela Wagelsteina, Gerszena Achelrada, i Herscha Alfreta.

Stanisławów 9 grudnia 1876.

(1372 1—3) **Edikt.**

Z. 189. Das k. f. städtisch def. Bezirksgericht für die Umgehung vom Lemberg Sect. II macht hiemit bekannt, daß Moses Weinberger mitteilt Eingabe vom 8 l. Mts. Z. 189 um Bestimmung einer Tagfahrt zur Nachweisung der Rechtfertigung der über den Realitäten Nr. 96 u. 108 in Zniesien zu Gunsten der Katarzyna Jakubowska, Dom. 1 pag. 62 n. 27 on. und pag. 113 n. 17 on. habenden Pränotazion der Summe von 50 fl. ö. B. bath, welcher Eingabe zu Folge im Grunde §. 45 des Grundbuchgesetzes der Termin zur Verhandlung auf den 26 März 1877 Vormittags 10 Uhr bestimmt worden ist.

Nachdem die in der obigen Angelegenheit betheiligte Katarzyna Jakubowska dem Leben u. dem Wohnorte nach unbekannt ist, so wird gleichzeitig zu ihrer Vertretung der H. Landesadvokat Dr. Weiss in Lemberg mit Substituierung des H. Landes-Ab. Dr. Rares daselbst zum Kurator ernannt und demselben der diesbezügliche hiergerichtliche Bescheid vom gleichen Datto, und Numero zugefellt, welchem Kurator Katarzyna Jakubowska oder deren allfällige Rechtsnachmer in der vorgedriebenen Zeit die etwa nothwendige Information zu erteilen, oder für den Fall einer anderartigen Vertretung, solche diesem Gerichte rechtzeitig beifügen zu machen haben.

Lemberg am 11 Jänner 1877.

(1118 3-3) Obwieszczenie.
 L. 4201. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż Marcin Fafora, gospodarz z Ryglie, przez c. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako marnotrawca uznany, pod kuratelę wziętym, i temuż Wawrzyniec Mazur jako kurator uznany został.
 Z c. k. sądu powiatowego.
 Tuchów dnia 26 grudnia 1876.

(1340 2-3) Obwieszczenie licytacyi.
 L. 2993. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje licytację realności Iwana Kozoriza pod l. k. 92 w Sadzawie na zaspokojenie pretensyi Markusa Kerzner w kwocie 18 zł. w. a. zpn. w trzech terminach na dni 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena szacunkowa 55 zł. w. a. Wadyum 5 zł. 50 ct. w. a.
 Bohorodczany 22 kwietnia 1876.

(1347 2-3) E d y k t.
 L. 6524. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku, ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Mechla Schwarzmanna w kwocie 30 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9 kwietnia, dnia 4 maja i dnia 5 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 33 w Gaci położona.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w ilości 360 zł. w. a., niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.
 Wadyum wynosi 36 zł.; resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.
 Przeworsk 10 stycznia 1877.

(1370 2-3) Obwieszczenie.
 L. 53098. W celu wykonania budowy zachowawczych w latach 1877, 1878, i 1879 na gościńcach państwowych w Bialskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 26 marca 1877 przed południem w c. k. starostwie w Białej licytacja przez składanie ofert. Suma fiskalna robót w r. 1877, wykonać się mających, wynosi:
 1. w sekcji drogowej Bialskiej kwotę 1933 zł. 83 1/2 ct. wa.
 2. w sekcji drogowej Wadowickiej kwotę 1819 „ 37 1/2 „
 3. w sekcji drogowej Żywieckiej kwotę 2305 „ 50 „
 4. w sekcji drogowej Gilowickiej kwotę 2530 „ 96 „
 5. w sekcji drogowej Oświęcimskiej kwotę 627 „ 19 „
 Ogólną kwotę 9216 zł. 86 ct. w. a.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany, kosztorysy sumaryczne oraz wykazy cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyższej wymienionej c. k. starostwie w godzinach urzędowych. Mający chęć podjąć się tego przedsiębiorstwa w całości lub tylko w jednej z powyższych sekcji drogowych, winni wnieść pisemne oferty marką stemplowaną na 50 ct. i w 5% wadyum z sumy fiskalnej zapatrzone, należyście opieczetowane w ozna-

czonym terminie i to najdalej do godziny 12 w południe do c. k. starostwa w Białej. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.
 Z c. k. Namiestnictwa.
 We Lwowie dnia 2 marca 1877.

(1297 2-3) E d y k t.
 L. 3466. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem edyktem Adolfa Gascha, byłego właściciela dóbr Kleeza Dolna, tudzież spadkobierców Gustawa Gascha jakoto: Henrykę Gasch, Rudolfa Gascha, Ericha Gascha, Adolfa Gascha, Różę z Gaschów Górniakową i Bertę Gasch, że przeciw nim wniosła pod dniem 7 lutego 1877 do l. 3466 Krystyna z Duninów Ostrzeszewiczowa pozew o przyznanie na własność sumy 278 zł. 4/8 ct. za zniesienie powinności emfiteutyczne państwu Kleeza Dolna przyznanej, w załatwieniu którego termin do rozprawy sumarycznej w sądzie tut. na dzień 7 maja 1877 godz. 10 rano wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Adolfa Gascha i wspomnianych sukcesorów Gustawa Gascha nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania tychże pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Kańskiego z substytucją adw. Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sumarycznego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.
 Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 16 lutego 1877.
(1371 2-3) E d y k t.
 L. 4307. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w skutek ponownej próby galic. kasy oszczędności z dnia 23 stycznia 1877 l. 4307 dobra Rodadnia i Haliczanów w powiecie lwowskim położone, Antoniemu Machanowi wedle dom. 283 p. 89 n. 8 haer własne, w celu zaspokojenia pretensyi w ilości 12860 zł. 93 ct. w. a. jako część większej sumy 13754 zł. 32 ct. w. a. z 6% odsetkami od dnia 21 maja 1876 tudzież kosztami egzekucyjnymi w ilości 29 zł. 91 ct. w. a. przeciw Antoniemu Machanowi na rzecz galic. kasy oszczędności wywalczonej przez publiczną licytację w 2 terminach, mianowicie 24 kwietnia i 12 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 11 przed południem w lwowskim c. k. sądzie krajowym odbyć się mającą w drodze egzekucyi sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi w myśl rozp. minist. sprawiedliwości z dnia 28 października 1865 nr. 110 d. p. p. wartość dóbr przy udzielaniu pożyczki przyjęta w sumie 53859 zł. 20 kr. m. k. czyli 56552 zł. 30 ct. w. a. Gdyby te dobra w oznaczonych 2 terminach za, lub wyżej ceny wywołania nie mogły być sprzedane, natenczas w celu uło-

żenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy dnia 25 czerwca 1877 o godzinie 5 popoł. z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego c. k. sądu. O czem się galic. kasę oszczędności i egzekuta, oraz wierzycieli co do pobytu znanych do rąk własnych, zaś tych, którzyby po dniu 13 stycznia 1877 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby niniejsze i przyszłe uchwały egzekucyjne z jakiegobądź powodu, albo weale nie, albo wcześniej przed terminem z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły do rad kuratora adw. krajowego dr. Brzezińskiego z zastępstwem adw. krajowego dr. Łubińskiego.

Lwów dnia 17 lutego 1877.
(1344 2-3) E d y k t.
 L. 8139. C. k. sąd powiatowy w Dubiecku oznajmia, iż w tymże odbędzie się dnia 6 kwietnia 1877 dnia 7 maja 1877 i 7 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 10 rano na zaskokojenie wierzycielności Michała Brzęka w kwocie 24 zł. w. a. z pn. egzekucyjna licytacja trzech kawałków gruntu w Dynowie pod l. k. 188 rep. 259 położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, dłużnika Ludwika Zimnego własnych.
 Cena wywołania wynosi 80 zł. w. a. wadyum 8 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisanie i ocenienia i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
 Dubiecko, 17 lutego 1877.

(1345 2-3) E d y k t.
 L. 47. C. k. sąd pow. w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Dawida Zucker w kwocie 54 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie dnia 10 kwietnia 1877, 1 maja 1877 i 29 maja 1877 o godzinie 10 rano przymusowa licytacja realności pod l. k. 143 w Dembinie położonej Jakoba i Maryanny Horoszków własnej.
 Cena wywołania 143 zł. wadyum 14 zł. 30 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej sprzedaną będzie.
 Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Leżajsk dnia 20 stycznia 1877.

(1337 2-3) E d y k t.
 L. 1400. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu P. Franciszkowi Sachajdakowskiemu wiadomo czyni, że na wniesioną przez Izaaka Zins prośbę przeciw niemu, nakaz zapłaty sumy 500 zł. a. w. na podstawie weksłu z daty Stanisławów 5 stycznia 1875 na dniu 31 stycznia 1877 r. do l. 1400 wydano i takowy P. adw. dr. Szeperowiczowi jako ustanowionemu kuratorowi, z zastępstwem P. adw. dr. Dwernickiego doręczonym został.
 Stanisławów dnia 31 stycznia 1877.

(1330 2-3) E d y k t.
 L. 471. C. sąd powiatowy w Wisniezu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzywilejowanego

zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. a. w. z pn. pod warunkami, które w tutejszej registraturze przejrzane być mogą, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 18 kwietnia 1877, dnia 23 maja 1877 i dnia 27 czerwca 1877 roku każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności pod l. 110/120 w Rajbrocie położonej, dłużnika Wawrzynca Uznańskiego własnej, na 719 zł. 70 ct. oszacowanej. Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł. wadyum 50 zł. w. a.

Wisniez dnia 15 lutego 1877.
(1332 2-3) E d y k t.
 L. 4535. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym Anastazę z Rudnickich hr. Sołtykową, Antoniego Schindler, Wincentego Siemińskiego, Alfonsa Skórkowskiego, Joannę z Darowskich Skórkowską, masy spadkowe s. p. Floryana i Katarzyny Kądziołkowskich a względnie tychże spadkobierców Kazimierza Kądziołkowskiego, Sebestyana Kądziołkowskiego, Franciszka Kądziołkowskiego, Małgorzatę z Kądziołkowskich Szatkowską, Szymona Szatkowskiego, Maryę z Kądziołkowskich Pardoniovą, Błażeja Pardoniovą dalej Jana Marksen, Franciszka Łabusiewicza (ojca), masy spadkowe niewiadomo gdzie leżące s. p. Błażeja Kądziołkowskiego i s. p. Anny Kądziołkowskiej a względnie spadkobierców tychże, wreszcie Franciszka Łabusiewicza (syna), Katarzynę z Chlipalskich 1o Macalską 2o Rażną 3o Łabusiewiczową, wszystkich z miejsca pobytu i życia niewiadomych lub w razie ich śmierci ich z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że przeciw nim Leon Walter w dniu 19 lutego 1877 do l. 4535 w sądzie tutejszym wniósł pozew z żądaniem o orzeczenie, iż prawo zwierzchniej własności właścicieli dóbr Balic, względem realności „Młyn z tartakiem „Podkamycze“ zwany w Balicach l. k. 3 w gminie okr. IV Balice wypływające z dawnego stosunku wieczysto dzierżawnego w skutek zindemnizowania tego stosunku zgłosił, i że rzeczone prawa zwierzchnie właścicielom dóbr Balic względem powyższej realności przysługujące w stanie czynnym takowej w poz. n. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, haer. uwidoczniono i odmowną uchwałę z dnia 27 lipca 1869 l. 11922 n. 9 haer. tudzież ograniczenia własności rzeczzonej realności w poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, ogr. wł. uwidocznione — mają być wykreślone, w skutek czego dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie tut. adw. dra Mochnackiego z zastępstwem adw. dr. Czeszaka został ustanowionym, zaś rzeczony pozew t. s. uchwałę z dnia 23 lutego 1877 l. 4535 do wniesienia pisemnej obrony w ciągu dni 90 pod rygorem §. 32 n. s. został dekretowanym.

Zaleca zatem pozwanym, aby potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili albo też innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wskazali, w ogóle aby wszelkich możebnych środków obrony użyli, ile że inaczej wynikię z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.
 Kraków dnia 23 lutego 1877.

E d y k t.

L. 66112. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, iż w tutejszym urzędzie depozytowym znajdują się następujące od lat przeszło 80 w przechowaniu sądowym zostające depozyta, jako to:

Liczba porząd.	Wkładki, liczba data i rok	Oznaczenie masy	Nr. stron-nica główn. księgi	Wkładka składa się z						z kosztowności		Ulokowane w c. k. centr. kasie państ. kapitały		U w a g a
				gotówki		obligacyj publicznych		książeczki kasy oszczędności		zł.	ct.	zł.	ct.	
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.					
1	17/7 1815 16008	Blimowska Magdalena a właścicielka wedle uchwały foralnej l. 16258/1815 Blimowska Paulina	BI 59	—	62	—	—	—	—	—	—	1197	43	Mon. konw. ulokowano d. 17 grudnia 1852. Dep. Eff. 1803
2	16/5 1810 14643	Borowski Józef Skarbek	B/I 39	2	64 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	
3	17/6 1839 10456	Gaberle Maryanna	G/II 92	—	—	—	—	—	—	26	25	—	—	
4	23/3 1820 6205	Mniszek hr. Stanisław	M/I 73	—	—	—	—	6	73	—	—	—	—	
5	6/5 1840 14637	Mikołajewicz Kajetan	M/II 141	—	—	—	—	70	37	—	—	—	—	Dukaty pierwotnie złożone spieniężono do l. 42923/73 i z gotówki za nie otrzymanej, powstała ta książeczka kasy oszczędności.
6	7/7 1827 12660	Papp Józef lub Ignacy	P/IV 1	—	—	—	—	—	—	—	—	8	29	Mon. konw. ulokowano d. 24 sierpnia 1849. Dep. Eff. 1420.
7	17/2 1827 12817	Prunner Matensz	P/III 180	—	—	—	—	—	—	—	—	139	7	Mon. konw. ulokowano d. 18 sierpnia 1849. Dep. Eff. 1856.
8	31/1 1835 2014	Reszytełowicz Leoncy	R/III 9	—	—	—	—	—	—	—	—	11	—	Mon. konw. ulokowano d. 24 sierpnia 1849. Dep. Eff. 1420.
9	25/10 1828 16452	Schindler Floryan	S/V 121	—	—	—	—	—	—	—	—	2	56	Wal. wied. ulokowano d. 9 lipca 1849. Dep. Eff. 1371.
10	23/5 1810 27236	Sontag Joanna	S/IX 131	13	58	40	—	—	—	—	—	—	—	Depozyt ten był poprzednio w przechowaniu c. k. sądu wojskowego wyższego w Wiedniu i znajduje się wedle uchwały l. 38884/70 wyżej 32 lat w sądowym przechowaniu.
11	6/7 1841 20544	Sokulski Bazyl	S/II 53	—	—	40	—	49	72	—	—	—	—	
12	9/6 1830 9209 27/9 1830 9355 13/11 1838 34943	Trembiński Marcin	T/I 18	1	85 1/2	—	—	—	—	—	—	206	51	Mon. konw. ulokowano d. 29 maja 1849. Dep. Eff. 1333.

Wzywa się zatem każdego, kto rościłby sobie pretensją do takowych, aby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni tutaj zgłosił się, i swoje prawo wykazał, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, takowe za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości wydane zostaną.
 Lwów dnia 3 lutego 1877.

(1823) **Erkenntnis.**

Das f. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der f. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 16 Februar 1877, Z. 921, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Ueberschrift „Ovoce kruteho vymahani dani“ in der Zeitschrift „Podripan“ Nr. 3 vom 8 Februar 1877 begründet den Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. B. D. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(1222) **Auudmachung.**

Z. 17860. Vom f. k. Kreisgerichte zu Tarnopol wird bekannt gemacht das bei der, in der Konkursverhandlung des Rabin Gold am 22 November 1876 abgehaltenen Tagfahrt von den erschienenen Konkursgläubigern Herr Isidor Rossin, dirigend der hierortigen Bankfiliale als Massverwalter und H. Dr. Aleksander Frühling hierortiger Advokat, als Stellvertreter desselben gewählt wurden und diese Wahl hiergerichts bestätigt wurde

Tarnopol, am 4 Dezember 1876.

(1342 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8010. C. k. sąd powiatowy Bolechowski czyni wiadomo, że celem sciągnięcia wywalczonej przez Szymona Jozefberga sumy wekslowej 30 zł. z pn. realność l. d. 54 w Podberczu Jana i Maryi Korpanów własną a ciała tabularnego niestanowiącą w Sądzie tutejszym dnia 9 marca 1877 i 16 kwietnia 1877 tylko za lub powyżej, zaś 11 maja 1877, i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie, że cena wywołania 130 złr. a zakład 13 złr. wynosi i że reszta warunków licytacji w sądzie tutejszym przejrzeć można. Bolechów dnia 31 grudnia 1875.

(1329 3—3) **Edykt.**

L. 834. C. k. sąd powiatowy w Łańcutu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1874 r. zmarła w Korniatkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Maryanna z Wojtynów 1 voto Bożkowa 2 voto Lisowa.

Z ustawy przysłuza prawo dziedziczenia w spadku po wyz. nazwanej pozostałym także Antoniemu Bauerowi, siostrzeńcowi tej spadkodawczyni.

Ponieważ pobyt tegoż Antoniego Bauera wiadomym nie jest, wzywa się tegoż niniejszym edyktem, aby w ciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i złożył o spadek oświadczenie.

W przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany z spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Cebulakiem, dla nieobecnego Antoniego Bauera teraz ustanowionym.

Łańcut dnia 1 lutego 1877.

(1183 3—3) **Edykt.**

L. 91. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach czyni wiadomo, że Baruchowi Selingerowi ze Zabierzowa zginęło poświadczenie kasy oszczędności krakowskiej z daty Kraków 5 września 1876 l. 7840 na zastawione w tejże kasie 4 obligacje indemnizacyjne Galicyi zachodniej Nr. 15235, 15895, 18184 i 24592, nominalnej wartości 400 zł. z kuponami, i wzywa każdego któryby rzeczone poświadczenie posiadał, by w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni takowe przed e. k. sądem powiatowym w Krzeszowicach okazał tem pewniej, że po upływie terminu tego poświadczenie to za zgasłe uznane będzie.

Krzeszowice 17 lutego 1877.

(1302 3—3) **Edykt.**

L. 4811. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Peisacha Rozenmana sumy 400 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności nietabularnej Mikołaja Smolaka pod Nr. kons. 52 nw. Na stasowie w trzech terminach dnia 16 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 11 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 9tej z rana, a to na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na 3 także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 770 zł. a. w.

Wadyum wynosi 77 zł. a. w.

Blizsze warunki licytacji przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulińce dnia 24 listopada 1876.

(1175 3—3) **Edykt.**

L. 7303. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem, posiadacza obligacji indemnizacyjnych wschodniej Galicyi lit. A. nr. 11406 na 600 zł. m. k. i lit. B. nr. 14197 bez kuponów na 100 zł. m. k. d. 1 listopada 1853 we Lwowie wystawionych na kaucyę służbową e. k. adjunkta głównej kasy krajowej Jana Bourdona winkulowanych, które to obiedwie obligacje skradzione zostały, ażeby takowe w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej tutejszemu sądowni przedłożył, ile że w przeciwnym razie takowe po upływie tego czasu amortyzowane będą.

Z e. k. sądu krajowego.

Lwów 17 lutego 1877.

(1121 3—3) **Edykt.**

L. 15445. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi e. k. uprz. ogólnego austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 37737 zł. 10 et. w brzożącym srebrze lub 94342-75 francuskich franków albo 37737-14-2 funtów szterlingów zpn. odbędzie się uchwała e. k. sądu krajowego wiedeńskiego z dnia 13 października 1876 l. 83429 dozwołona przymusowa sprzedaż, należących do dłużników Abischa i Zosi małżonków Kaunerów, dóbr Mrzyglód z przyległościami Dembna, Tyrawa Solna, Międzybrodzie, Olchowce, Posada i Zahutyń ze wszystkimi przynależnościami w trzech terminach, a to: dnia 5 kwietnia, dnia 3 maja i dnia 4 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 zrana w tutejszym gmachu sądowym pod następującymi warunkami:

1. Cena wywołania wynosi 120.000 zł. w. a. Przy pierwszych dwóch terminach dobra niżej ceny wywołania, a przy trzecim niżej sumy 60.000 zł. sprzedane nie będą.

2. Wadyum wynosi 10% ceny wywołania. Reszta warunków i ekstrakt tabularny w tutejszej registraturze sądowej przejrzane być mogą.

O rozpisaniu tej licytacji, zawiadamia się wszystkich tych, którzyby po dniu 31 października 1876 do tabuli na hipotekę dóbr Mrzyglód z przyległościami z jakimi bądź prawami weszli, tudzież wszystkich tych, którymby czyta ta uchwała wcześniej przed terminem licytacyjnym, czy to jakiegokolwiek późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydane z jakiego bądź powodu do rąk własnych doręczone nie zostały do rąk ustanowionego równocześnie kuratora adwokata dr. Baumfelda z zastępstwem adw. dr. Mendrochowieza.

Przemysł 27 grudnia 1876.

(1116 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 55. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku, podaje do wiadomości, iż stosownie do t. s. rezolucyi z 20 lipca 1876 l. 1393 celem zaspokojenia pretensyi Mendla Janklewicza przeciwko Mareinowi Gacowi w kwocie 70 zł. w. a. zpn. wywalczonej egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 27 w Niebieszanach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w drodze publicznej licytacji po bezskutecznym upływie pierwszych trzech terminów licytacyjnych pod temi samymi warunkami, jak poprzednio ogłoszonym zostało, na dniu 12 kwietnia 1877 o godzinie 10 rano się odbędzie, i że realność ta za cenę niżej wartości szacunkowej w kwocie 415 zł. w. a. wymierzonej i za jakąkolwiek bądź kwotę sprzedaną być może.

C. k. sąd powiatowy Bukowsko 27 stycznia 1877.

(1144 3—3) **Edykt.**

L. 30861. C. k. sąd krajowy ustanawia dla Julii Schwenk czyli Szwenk z miejsca pobytu niewiadomej, kuratorem dr. Goldmana ze substytucyją adw. Kaufmana ad actum doręczenia rezolucyi t. s. 28 kwietnia 1876 l. 4679, którą w sprawie Leisera Mehl przeciw Filipowi i Julii Schwenkom pto 130 złr. przymusowej licytacji gruntu pod l. 54 w Krzeszowie położonego dozwołono, i do dalszych czynności w tej sprawie egzekucyjnej i o tem Julię Schwenk celem przestrzegania swych praw zawiadamia.

Kraków 19 stycznia 1877.

(1211 3—3) **Edykt.**

L. 10300. Wskutek prośby Schrajera Getzla o uznanie Mojżesza Getzla z Buczaeza, co do którego zachodzą warunki §. 24 ust. 2 u. e. za umarłego w celu przeprowadzenia dochodzenia spadkowego po tymże, e. k. sąd powiatowy w Buczaczu niniejszym edyktem wzywa tegoż Mosesa Getzla z tem, że jeżeli w przeciągu jednego roku się nie zgłosi, lub sąd w inny sposób o jego życiu się nie dowie za umarłego uznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy Buczaez 5 grudnia 1876.

(1181 3—3) **Edykt.**

L. 11474. Dnia 12 kwietnia. 24 maja i 28 czerwca 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 21/37 w Maksymowicach powiatu samborskiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, Iwana Andrusiow Mikołajow własnej, w sprawie zakładu kred. włość. o 150 zł. w. a. z pn. Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor 23 grudnia 1876.

(1185 3—3) **Edykt.**

L. 5229. Dnia 3 kwietnia a ewentualnie dnia 3 maja 1877 zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Izaka Breita w kwocie 115 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 7 w Gaju położonej, tabularną własność Konrada Linn stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 4200 zł. a wadyum 420 zł. w. a.

Blizsze warunki można przejrzeć w tutejszym sądzie.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, tudzież niewiadomych wierzycieli hipotecznych, dla których kuratora w osobie adw. dr. Bersona w Nowym Sączu ustanowiono.

Z e. k. sądu powiatowego Stary Sącz dnia 20 lutego 1877.

(1298 2—3) **Edykt.**

Z. 12802. Vom f. k. Kreisgerichte zu Stanislawów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. B. 1869, N. 1 gilt gefegene unbewegliche Vermögen des Selig Sager Nürnbergergewarenhändlers in Stanislawów der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der f. k. Kreisgerichts-Adjunkt v. Rybezyński und als einstweiliger Massverwalter Herr Landes-Adv. Dr. Rosenberg bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen, vom Tage der Kundmachung dieses Edictes an, bei diefem f. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angeordneten Nachtheile, zur Anmeldung, und bei der auf den 25 Jänner 1877 9 Uhr Vormittags festgesetzten Tagfahrt zur Liquidation und zur Rangbestimmung zu bringen. Diese Tagfahrt wird zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschusses, welche bis dahin im Ante waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses wird eine Tagfahrt auf den 20 November 1876 anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bezeichnung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Stanislawów wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der Konkurs-Ordnung einen hierorts wohnhaften Zustellungs-bewollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigenfalls über Antrag des Konkurscommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislawów, 4 November 1876.

(1262 2—3) **Edykt.**

L. 977. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym Perle Lauderbach, a względnie spadkobierców jej z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciwko nim Abraham i Mariem Birmanowie wniosli pozew de praes. 5 lutego 1877 l. 977 o wymazanie ze stanu biernego realności pod l. 146 w Rzeszowie sumy 40 zł, w zakatwieniu którego termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczono i dla pozwanych kuratora adw. dr. Alsa z zastępstwem adw. dr. Reinesa ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi swoje środki dowodowe udzielił, albo innego zastępcę prawnego sobie obrali i o tem sądowi obwodowemu donieśli.

Rzeszów 15 lutego 1877.

(1263 2—3) **Edykt.**

L. 978. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Mojżesza Reichmana a względnie jego spadkobierców z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciwko nim Abraham i Mariem Birmanowie wniosli pozew de praes. 5 lutego 1878 l. 978 o wymazanie sumy 70 zł zpn. ze stanu biernego realności l. 34 st. 146 now. w Rzeszowie, w zakatwieniu którego termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczono i dla pozwanych kuratora w osobie adw. dr. Alsa z zastępstwem adw. dr. Reinesa ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych aby ustanowionemu zastępcy swoje środki dowodowe udzielił, albo innego zastępcę prawnego sobie obrali i o tem sądowi obwodowemu donieśli.

Rzeszów 15 lutego 1877.

(1267 2—3) **Edykt.**

L. 5771. Na dniu 25 kwietnia 1877, 24 maja i na dniu 7 Czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, przedsięwzięcie sąd licytację realności gruntowej w Lutowskiach pod l. k. 19/20 Iwana Grzesio własnej na rzecz Salomona Freundla pto 20 złr. wa. Cena wywołania 560 zł. wadyum 56 zł. w. a.

Resztę warunków można w ts. registraturze przejrzeć.

Z e. k. sądu powiatowego

Starasól dnia 11 grudnia 1876.

(1335 2—3) **Edykt.**

L. 2519. Samborski e. k. sąd obwodowy ogłasza odnośnie do edyktu z dnia 30 grudnia 1876 l. 14601, że dobra Stynawa i Lubienie z przyległościami sprzedać się mające, są obecnie własnością Anny br. Türke.

Sambor dnia 20 lutego 1877.

(1258 2—3) **Edykt.**

L. 6119. C. k. sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, iż na prośbę Kajetana Kwazńskiego dozwołono uchwałę z dnia 28 października 1876 l. 58046 wykreślenie legatu 50 zł. na realności pod l. 123 1/4 dla Natalii Hendrich zam. Teschner intabulowanego z zastrzeżeniem nadejżaru.

Z powodu niewiadomego miejsca pobytu Natalii Hendrich zam. Teschner ustanawia się dla niej kuratora w osobie adw. dr. Popławskiego z substytucyją adw. dr. Bobownika, któremu uchwała powyższa doręczoną zostaje.

Lwów dnia 10 lutego 1877.

(1285 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7454. C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie, oznajmia, że w dniach 10 kwietnia, 15 maja i 19 czerwca 1877, każdym razem przed południem, odbędzie się w tut. e. k. sądzie powiat. w drodze licytacji publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 w Zbydniowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do nieobjętej masy spadkowej Grzegorza Marchewki należącej, w celu wydobycia należności Józefa Reisa w ilości 345 zł. w. a. z tem jednak zastrzeżeniem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takąową na trzecim zaś terminie, za jaką bądź cenę sprzedana zostanie. Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 2365 zł. w. a. z której 10% jako zakład, chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej złożyć mają.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów dnia 27 grudnia 1877.

(1293 2—3) **Edykt.**

L. 7663. Na prośbę Józefa Romańskiej do l. 3779/77 o amortyzację książeczki gal. kasy oszczędności l. 34637 dnia 20 stycznia 1877 wniesioną, e. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby książeczkę tę galicyjskiej kasy oszczędności na imię Józefa Romańskiej wystawioną, na 100 zł. wa. opiewającą, a w Gródku straconą, posiadali, by takąową tutejszemu sądowi w przeciągu sześciu miesięcy tem pewniej przedłożyli, ile że w razie przeciwnym takąową za umorzoną uznana zostanie.

Lwów 17 lutego 1877.

(1320 2—3) **Edykt.**

L. 56556. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, niniejszem wiadomo czyni, iż na prośbę p. Emila Giny jako ojca i prawnego zastępcy małoletnich Kazimierzy z Duninów Preglerowej i Władysława Dnnin, de praes. 16 stycznia 1876 l. 2607, tusadową uchwałę z dnia 22 stycznia 1876 l. 2607 dozwołono wykreślenie sumy 500 zł. aw. tytułem legitymy dla Józefa Dunina w stanie biernym części dóbr Frydrychowice „Wolszczyzna“ zwanej, dom 250, pag. 272 n. 45 on. intabulowanej.

Gdy jednak miejsce pobytu Józefa Dunin wiadomem nie jest, a zatem e. k. sąd krajowy, celem doręczenia mu powyższej uchwały, zamianował kuratorem adw. dr. Skowrońskiego z substytucyją adw. dr. Rogalskiego.

Niniejszem edyktem wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu nieznanomych spadkobierców i prawonabywców, ażeby w należytnym czasie potrzebne środki prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z e. k. sądu krajowego.

Lwów 10 listopada 1876.

(1301 2—3) **Edykt.**

L. 765. C. k. sąd powiatowy w Kętach wyznacza w sprawie Antoniego Heradina przeciw Franciszkowi i Juliannie Dudkom o zapłacenie sumy 75 zł. 50 et. zpn. do egzekucyjnej sprzedaży realności pod nr. k. 88 w Czaniec położonej, Franciszki i Julianny Dudków własnością będącej, 3 termina, to jest na dzień 16 kwietnia, 14 maja i 11 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 zrana w budynku sądowym w Kętach. Cena wywołania wynosi 671 zł. 40 et., wadyum 67 zł. 14 et. Kuratorem dla niewiadomych stron ustanowiono dr. Markla w Kętach.

Kęty 8 lutego 1877.

(1322 2—3) **Edykt.**

L. 67808. C. k. sąd krajowy lwowski, ogłasza niniejszem, iż na prośbę Jana Gątkowskiego dozwołonom zostało, uchwałę z d. 29 lipca 1876 l. 39963 wykreślenie prenotowanej na rzecz Natana Barmappera w stanie biernym realności pod l. 471 1/4 i 469 1/4 resztującej sumy wekslowej 50 zł. w. a. Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Natana Barmappera ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Czeszera z substytucyją adw. dr. Łuki, i temuż kuratorowi wyz. wymienioną uchwałę tabularną się doręcza.

Lwów dnia 23 grudnia 1876.

(1205 3—3) **E d y k t.**

L. 5968. C. k. sąd powiatowy wzywa Szymona Jamelskiego, z miejsca pobytu niewiadomego, aby się do spadku swoich rodziców Iwana Jamelskiego i Maryi Jamelskiej w Wolimichowej zmarłych, w przeciągu roku oświadczył, inaczej sprawa z kuratorem jego Fedorem Moskałem przeprowadzona zostanie. Baligród 30 października 1876.

(1275 3—3) **Obwieszczenie**

L. 5206. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku, podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Dawida Parnes przeciw Menachemowi Tille o zapłacenie sumy wekslowej 421 zł. w. a. z p.n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa pod l. k. 7 rep. 98—6 w Sokołowie, tudzież parcel gruntowych w gminie Pantalicha Sokolniki pod l. top. 258 i 260 położonych, ciała tabularnego niemających w trzech terminach 13 kwietnia, 16 maja i 13 czerwca 1877 o 10 godzinie z rana w tutejszym e. k. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 14.733 zł. 50 ct. w. a. Zakład wynosi 10 proc. sumy wywołania.

Blizsze warunki licytacji tudzież protokołu zastawniczego opisanie i oszacowania można przegladnąć w tutejszo-sądowej registraturze. C. k. sąd powiatowy. Wiśniowczyk 25 stycznia 1877. Mogilnicki m. p.

Za rzetelnosc odpisu

C. k. sąd powiatowy.

Wiśniowczyk 25 stycznia 1877.

(1228 3—3) **E d y k t.**

L. 381. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia chęć kupienia mających, że w sprawie Seliga Tillinger przeciw leżącej matce Iwana Gulej pto. 11 zł. 50 ct. a. w. odbędzie się tu sprzedaż realności pod l. kon. 282 w Starych Kutach położonej, w 3 terminach a to: na dniu 20 kwietnia, na dniu 24 maja i na dniu 21 czerwca 1877 r. każdego razu o godzinie 10 rano, przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Cena wywoławcza wynosi 35 zł. a. w. wadyum 40 zł. a. w.

Akta opisanie i oszacowanie i blizsze warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 20 sierpnia 1876.

(984 3—3) **E d y k t.**

L. 5853. Na dniu 17 kwietnia, 15 maja i 18 czerwca 1877 r., każdym razem o godz. 10 z rana, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę odbędzie się w sądzie tutejszym, w sprawie Josefa Huta, przeciw Mikołajowi Szydło, o 110 zł. w. a., publiczna sprzedaż realności pod l. 39 w Drohojowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika należącej.

Cena szacunkowa 1010 zł., wadyum wynosi 101 zł.

Akt opisanie, oszacowanie i warunki licytacyjne są w registraturze do przejżenia. Radymno, dnia 31 grudnia 1876.

(1134 3—3) **E d y k t.**

L. 7465. Na dniu 22 maja, 26 czerwca i 1 sierpnia 1877 r., każdym razem o godz. 10 z rana, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi i Helenie Babiakom o 200 zł. w. a. publiczna sprzedaż realności pod l. 6 w Baryczy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużników należącej.

Cena szacunkowa 350 zł., wadyum wynosi 35 zł.

Akt opisanie, oszacowanie i warunki licytacyjne są w registraturze do przejżenia. Radymno dnia 29 października 1876.

(1314 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6841. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jędrzejowi i Dankowi Kaczkowskim o zapłacenie 228 zł. 77 ct. a. w. z p.n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 10/19 w Gdeszycach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 21 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1877 r. o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 700 zł. a. w. Zakład wynosi 10% sumy wywołania. Blizsze warunki licytacji tudzież protokołu zastawniczego opisanie i oszacowania można przegladnąć w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego

Niżankowice 2 lutego 1877.

(1234 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6846. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maryi i Jackowi Choma, o zapłacenie 300 zł. w. a. z p.n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 24 w Gdeszycach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 21 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1877 r. o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 600 zł. a. w. Zakład wynosi 10% sumy wywołania. Blizsze warunki licytacji tudzież protokołu zastawniczego opisanie i oszacowania można przegladnąć w sądzie.

Niżankowice 2 lutego 1877.

(1310 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7069. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi Hliwka o zapłacenie 400 zł. a. w. z p.n., odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 17 w Bykowie położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 27 marca, 1 maja i 5 czerwca 1877 r. o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 800 zł. a. w. Zakład wynosi 10% sumy wywołania. Blizsze warunki licytacji tudzież protokołu zastawniczego opisanie i oszacowania można przegladnąć w sądzie.

Niżankowice 10 lutego 1877.

(1236 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6860. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi i Hryciowi Ustrzyckim, o zapłacenie 234 zł. 39 ct. a. w. z p.n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 67/66 w Gdeszycach położonego, ciała tabularnego nie mającego w trzech terminach 27 marca, 1 maja i 5 czerwca 1877 r. o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 900 zł. w. a. Zakład wynosi 10% sumy wywołania. Blizsze warunki licytacji tudzież protokołu zastawniczego opisanie i oszacowania można przegladnąć w sądzie.

Niżankowice 2 lutego 1877.

(1274 3—3) **E d y k t.**

L. 670. C. k. sąd powiatowy w Turce na podstawie uchwały e. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 30 stycznia 1877 l. 1573, ustanawia dla umysłowo chorego Jonas Dawida kuratora Nuchima Ber Gajera z Turki.

Z e. k. sądu powiatowego.

Turka dn. 14 lutego 1877.

(1256 3—3) **E d y k t.**

L. 8197. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Stanisławowi Piotrowskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomego, tudzież jego spadkobiercom z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomemu, iż wniesiony dnia 11 lutego 1877 nr. 8197 przeciw nim pozew Judy i Mariem (Graf, tudzież Jana Nazalewicz i Adama Jana dw. im. Wodzińskiego o uznanie, iż prawo zastawu dla sumy 2693 zł. 15 ct. w. a. zpn. dom. 27, pag. 383 n. 2 on. i dom. 234 pag. 903 n. 2 on. intabulowane zgasało, i że suma 2693 zł. 15 ct. w. a. ze stanu biernego realności l. 105 383 m. ma być extabulowana, do pisemnego postępowania zadekretowanymi i ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi p. adwokatu dr. Szwedziemu doręczony został.

Rzeczą więc jest pozwanych albo do ustanowionego kuratora zgłosić się i temuż potrzebnej informacji udzielić, albo innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sądowi donieść, szkodliwie bowiem z zaniedbania skutki, sami sobie przypisaćby musieli.

Z e. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 17 lutego 1877.

(1153 3—3) **E d y k t.**

L. 1831. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie, ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Gitli Drucker przeciw Stefanowi Moskurze w kwocie 39 zł., dozwoloną została publiczna przymusowa licytacja połowy realności włościańskiej w Baliaczach podróznich pod nr. 77 położonej, tegoż dłużnika własnej.

Do przedsięwzięcia tej licytacji, wyznacza się trzy terminy, pierwszy na dzień 16 kwietnia 1877, drugi na dzień 14 maja 1877, a trzeci na dzień 18 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym z tem, że na pierwszych dwu terminach połowa tej realności tylko za cenę szacunkową na 265 zł. ustanowioną lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Każdy chęć kupna mający złożyć będzie musiał przed rozpoczęciem licytacji kwotę 27 zł. jako wadyum.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisanie i oszacowanie tej połowy realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Żurawno 13 września 1876.

(1276 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16535. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu, rozpisał oświadczenie do ogłoszonego w sprawie egzekucyjnej Sary Gans przeciw rozbiorowym masom Izaaka i Machli Singorów, a Cyprze Kamer pto 9000 zł. w. a., tudzież galie. banku hipotecznego we Lwowie przeciw tym samym dłużnikom pto 1150 zł. i 150 zł. w. a. w „Gazecie Lwowskiej“ nr. 215, 216 i 217 obwieszczenia z 16 sierpnia 1876 l. 9535 trzeci termin licytacji dla 7/8 części realności pod l. 197 na Błoniu w Przemysłu położonej na dzień 16 kwietnia 1877 godzinę 10 rano, zaś dla realności pod l. 268 na Grabarzach w Przemysłu położonej, z wykluczeniem części gruntu na rzecz Karola Ingla intabulowanej, na dzień 23 kwietnia 1877 godzinę 10 rano, pod uładowymi warunkami; w szczególności, że realności te także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą. Przemysł 20 grudnia 1876.

(1277 3—3) **E d y k t.**

L. 17697. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu jako wekslowy, ogłasza, że na zaspokojenie należności Marcina Zapały w kwocie 660 zł. w. a. z przynależnościami zostanie w dniach 12 kwietnia, 14 maja i 7 czerwca 1877, każdym razem o 9 godzinie przed południem w tutejszym gmachu sądowym przeprowadzona licytacja publiczna realności pod l. 121 w Przemysłu na Zaszaniu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki Antoniny Romankiewiczowej własnej, a składającej się z domu mieszkalnego, gruntów i stodoły.

Cena szacunkowa, a względnie licytacyjna, wynosi 820 zł. w. a., wadyum zaś 82 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i oszacowanie powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze. Przemysł 20 grudnia 1876.

(1278 3—3) **E d y k t.**

L. 18489. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu, podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucji prawomocnego wyroku z dnia 31 marca 1876 l. 3433 celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Józefa Wiśniowskiego w kwocie 247 zł. zpn., odbędzie się na dniu 5 kwietnia, dniu 30 kwietnia i na dniu 24 maja 1877 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 187 w Przemysłu na Zaszaniu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Kazimierza Sochackiego własnej, w drodze publicznej licytacji.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na 544 zł. 50 ct. wyprowadzona, wadyum wynosi 55 zł., akt opisanie i oszacowanie, tudzież warunki licytacyjne można przegladnąć w tusądowej registraturze. Przemysł 17 stycznia 1877.

(1279 3—3) **E d y k t.**

L. 18555. C. k. sąd obwodowy w Przemysłu, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Moritka Frey w kwocie 91 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 88 w Przemysłu na Grabarzach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jana Kanarzińskiego własnej w drodze publicznej licytacji w trzech terminach na dniu 19 kwietnia, na dniu 11 maja i na dniu 11 czerwca 1877 zawsze o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym w Przemysłu odbyć się mających.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na 1282 zł. wyprowadzona, zakład wynosi zaokrągloną sumę 130 zł.

Akt opisanie i oszacowanie, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejżane w tusądowej registraturze.

Przemysł 17 stycznia 1877.

(1112 3—3) **E d y k t.**

L. 6683. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, niniejszym edyktem wiadomo czyni, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu małżonkom Franciszkowi i Emilii Wentzlom, że Ludwik Stadtmüller wniósł 28 października 1876 r. L. 59215, prośbę o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego co do wekslu z daty Lwów, 24 kwietnia 1863 r., na 300 zł. a. w. opiekującego, i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwała z 3 listopada 1876 r. L. 59215, wdrażająca postępowanie amortyzacyjne wydana została.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszka i Emilii małżonków Wentzlów jest niewiadome, zapeto e. k. sąd krajowy jako handlowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Szwedzińskiego z substytucją adw. dr. Popławskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się rzeczonych małżonków aby w należytych czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliłi, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z e. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 9 lutego 1877.

(1259 3—3) **E d y k t.**

L. 10312. C. k. sąd krajowy we Lwowie, jako władza nadkuratelną Maurycego Dabsa, na którym z powodu marnotrawstwa uchwała z dnia 14 grudnia 1876 l. 67281 kuratele zawieszono, uznaje w myśl przepisów § 273 ust. cyw. Maurycego Dabsa za obłąkanego, co się niniejszem do powszechnej wiadomości z tem oznajmieniem podaje, że dla Maurycego Dabsa p. Dra Filipa Zukra kuratorem ustanowiono.

Z e. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 lutego 1877.

(1348 3—3) **E d i t.**

3. 9637. Vom f. t. Bezirks = Gerichte in Sniatyn, wird zur Herbeibringung des Betrages pr. 100 fl. ö. W. f. M. Ob. zu Gunsten des Jossel Gutther die executive Feilbietung der den Schuldnern Teodor Tkaczuk und Mikołaj Tkaczuk gehörigen sub. Nr. 82/85 in Budyłów gelegenen, Realität, in drei Termini

am 9 März, 13 April und am 11 Mai 1877, jedesmal um 10 Uhr Vormittag im h. Gerichtshofale vorgenommen.

Als Ausrufspreis wird der Schätzungswert pr. 350 fl. ö. W. bestimmt.

Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Licitacion ein Badium pr. 35 fl. ö. W. zu Händen der Feilbietungscommission zu erlegen, welches dem Meistbithter in den Kaufpreis eingerechnet werden wird. Bei der ersten Termine wird diese Realität nur um oder über dem Schätzungswert, bei dem dritten auch unter dem Schätzungswert hintangegeben. Der Meistbithter hat binnen 30 Tagen nach Rechtskraft des den Feilbietungs-Akt zu Gerichte annehmenden Bescheides den Kaufpreis ins gerichtliche Deposit zu erlegen. Sniatyn, 9 Jänner 1877.

(1257 3—3) **E d y k t.**

L. 3146. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, iż pod dniem 17 stycznia 1877 l. 3146 wnięśli Jan i Agnieszka małżonkowie Tyczko przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Annie Trusiewiczowej czyli Strusiewiczowej, Janowi Trusiewiczowi czyli Strusiewiczowi i Wojciechowi Szubie, pozew o uznanie i intabulację powodów za właścicieli 1/16 części realności pod nr. 312 3/4 we Lwowie położonej.

Pozew ten wraz z t. s. uchwałą z dnia 3 lutego 1877 l. 3146, którą takowy do wniesienia obrony pisemnej w 90 dniach pozwanym udzielono, doręcza się niewiadomym z życia i miejsca pobytu, a na wstępie wymienionym pozwanym, do rąk równocześnie w osobie p. adw. dr. Popławskiego z zastępstwem p. adw. dr. Raresa ustanowionego kuratora.

Wzywamy więc niniejszem Annę Trusiewiczową czyli Strusiewiczową, Jana Trusiewicza czyli Strusiewicza i Wojciecha Szubę, by w należytych czasie u ustanowionego kuratora lub też osobiście, albo przez innego zastępcę w tutejszym sądzie się zgłosili, i celem przestrzeżenia swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniedbania wynikające mogące niekorzystne skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z e. k. sądu krajowego

Lwów dnia 10 lutego 1877.

(1346 3—3) **E d y k t.**

L. 4685. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Antoniny Białoskórskiej przeciw Danielowi Czajkowskiemu i Gabryelowi Capowi 150 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 26 marca 1877 o 10 godzinie rano relisytacja realności Nr. 118 st. 153 n. i Nr. 178 w Hordyni położonych ciała tabularnego nie stanowiących i niżej ceny szacunkowej 1570 zł. a. w. wynoszącej za złożeniem 10% wadyum.

Resztę warunków i akty opisanie, i oszacowanie można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Łąka 20 stycznia 1877.

(1339 3—3) **E d y k t.**

L. 6725. Dnia 21 marca 11 kwietnia i 16 maja 1877 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 218 i 222 w Wojtyczach, Jana i Eufrazyny Zarzyckich Jana Bałabańskiego własnych.

Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 60 zł. resztę warunków wolno w tutejszosądowej registraturze przegladnąć.

C. k. sąd powiatowy m. d. w Samborze. Sambor dnia 30 października 1876.

(1268 3—3) **E d y k t.**

L. 5815. Dnia 26 kwietnia 1877, 25 maja i dnia 8 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwzięcie sąd publiczną licytację realności gruntowych l. k. 9/5 i 20/22 w Lutowiskach Stefana Figury i Jana Kaznowskiego własnych na rzecz Salomona Freundel pto 90 zł. w. a.

Cena wywołania realności nr. 9/5, 550 zł., realności zaś nr. 20, 22, 765 zł., wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z e. k. sądu powiatowego.

Starasól dnia 11 grudnia 1876.

(1219 3—3) **Konkurs**

L. 289. Celem obsadzenia posady kierownika oddziału pomocniczego przy e. k. podkomisy krajowej regulacji podatku gruntowego w Krakowie, rozpisuje się konkurs do 1 kwietnia 1877 z oznajmieniem, że o tę posadę tylko emerytowani lub czasowo w stanie spoczynku zostający e. k. urzędnicy skarbowi ubiegać się mogą.

Jako wynagrodzenie wyznacza się dodatek płatny w miesięcznych ratach z dołu, nieprzenoszący łącznie z pobieraną miesięczną kwotą emerytalną, kwoty sześćdziesięciu zł. a. w. miesięcznie.

Starający się o tę posadę winni wnieść swoje udokumentowane podania wraz ze świadectwem zdrowia przed upływem powyższego terminu do Prezydium e. k. podkomisy krajowej regulacji podatku gruntowego w Krakowie na ręce właścicielki e. k. władzy skarbowej.

Kraków dnia 22 lutego 1877.

(1349 2—3) **E d y k t.**

L. 4716. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie, podaje do publicznej wiadomości, iż w celu zaspokojenia wekslowej wierzytelności Sary Schmukler przeciw oswiadczonego spadkobiercom Wasyla Hałuszyńskiego w sumie 147 zł. w. a. zpn. wywalczony, odbędzie się w drodze publicznej licytacji sprzedaż $\frac{2}{3}$ części realności, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l. k. 49 rep. 30 w Rzeczyce położonej, które to części w posiadaniu dłużników będące w protokołach z 28 stycznia 1872 l. 259 i 20 listopada 1874 l. 5833 przymusowo opisane i ocenione zostały.

Sprzedaż ta odbędzie się w dniach 26 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1877, każdym razem o godzinie 10 zrana w zabudowaniu sądu, przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w sumie 1450 zł. w. a., wadyum wynosi 147 zł. 50 ct. w. a. i ma być przed rozpoczęciem licytacji w gotówce lub takich papierach wartościowych, w których pupilarne majątki lokowane być mogą, złożone.

Kuratorem dla niewiadomych sądowni, jako też i tych wierzycieli, którymi uchwała pozwalająca tę sprzedaż doręczoną być mogła, ustanowiono Pawła Szumę w Rzeczyce. Warunki licytacji i inne akta mogą być przejrane w kancelarii sądu.

Uhnów dnia 29 grudnia 1876.

(1341 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7767. W c. k. sądzie powiatowym Bolechowskim zostanie realność pod l. 335, w Wołoskiej wsi położona, Jędrzeja i Anasztazy Ognistych własna ciała tabularnego nie stanowiąca celem ściągnięcia wywalczony przez Łowy Semmel sumy 100 zł. w dniach 16 kwietnia 14 maja 1877 tylko za, lub wyżej zaś 11 czerwca 1877 zawsze przed południem i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cena szacunkowa wynosi 105 zł., wadyum 11 zł.

Bolechów dnia 31 grudnia 1876.

(1161 3—3) **E d y k t.**

L. 36. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie, zawiadamia niewiadomą co do pobytu Katarzynę Panek, że termin do rozprawy w sporze Pauliny Gross przeciw masie spadkowej St. Marcina Kasprowicz i innym o 758 zł. 32 ct. na dzień 18 maja 1877 przed południem w tymże sądzie wyznaczonym i dla niej celem jej zastępstwa Tomasz Kasprowicz kuratorem ad actum ustanowionym został.

Wzywa się przeto Katarzynę Panek, by kuratorowi potrzebnych do obrony świadków udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów 17 lutego 1877.

(1321 2—3) **E d y k t.**

L. 1958. Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wniesionego dnia 11 stycznia 1877 l. 1958 pozwu Herscha Taubera vel Weinberga przeciw Antoninie z Sobolewskich Kosakowej, drowi Marcelemu Tarnawieckiemu i spadkobiercom Michała Kossaka o wykreślenie ze stanu biernego przypadających powodowi w spadku po Blumie Reines zam. Tauber części realności pod l. 123 $\frac{2}{3}$ we Lwowie części z połowy sumy 2825 zł. 45 ct. w. dom. 47 p. 203 n. 10, 13, 15, 18 on. intabulowanej wraz z nadcieżarami instr. 73. p. 277 n. 1 i 3 tudzież 2 i 4 on. uwidocznionemi, ustanawia dla pozwanej na pierwszym miejscu Antoniny z Sobolewskich Kosakowej, tudzież dla pozwanych na trzecim miejscu spadkobierców Michała Kossaka, jako z życia i miejsca pobytu niewiadomych, kuratorów ad actum, a to dla pierwszej w osobie pana adw. dr. Wszelaczyńskiego z substytucją p. adw. dr. Brzezińskiego, dla drugich zaś w osobie p. adw. dr. Horwatha z substytucją p. adw. dr. Lewickiego, a doręczając wniesiony pozew do pisemnego postępowania z terminem 30 dniowym do wniesienia obrony, zadekretowany ustanowionym pp. kuratorem, o tem nieobecnych pozwanych do właściwego zastosowania się, przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów dnia 3 lutego 1877.

(1162 3—3) **E d y k t.**

L. 30. C. k. sąd pow. miejs. del. w Tarnopolu, podaje do wiadomości, iż w dniach 19 kwietnia 1877, 24 maja 1877 i 21 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. c. k. sądzie publiczna sprzedaż realności dłużnika Marcina Szłapak von Michalewicz pod n. k. 98 w Zagrobelli położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Jakima Billera, w celu zaspokojenia kwoty 57 zł. 73 ct. w. a. z pn. Cena wywołania wynosi 1305 zł. w. a. wadyum zaś 130 zł. w. a. Bliższe warunki licytacyjne w tut. sąd. rejestraturze przejrane być mogą.

Tarnopol dnia 31 stycznia 1877.

(1207 3—3) **E d y k t.**

L. 17678. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych, Rakowice, Prądnik biały, Prądnik czerwony, Górka narodowa, Boleń, Bostów i Mistrzejowice, Bieńczyce, Węgrze,

Pękowice, Dziekanowice i Giebułtów z Trojandynem, Zesławice, Sulechów, Grębołów, Prusy, Wadów, Garlica murowana, Branice z osadami Chałupki, Holendry, Stryjów i Wolarusiecka, w okręgu c. k. sądu powiatowego deleg. miejskiego w Krakowie położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 18 listopada 1875 l. 15.296, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi księgami gruntowymi objętych, z dniem 31 grudnia 1876 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznił, w sprawach swych uważających się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od 1 marca 1877 do dnia 30 września 1877 włącznie, w c. k. sądzie powiatowym del. miejskim w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków dnia 31 stycznia 1877.

(1253 3—3) **E d y k t.**

L. 106. C. k. sąd powiatowy w Sokołowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała i Rozalię Rzeczółków, iż Dyrekcja Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wniosła przeciw nim pozew o nakaz do zapłaty sumy 150 zł., i że kuratorem ad actum ustanowiono dla nich c. k. notariusza p. Kiernika w Sokołowie, któremu się nakaz płatniczy doręcza.

Sokołów dnia 10 stycznia 1877.

(1123 3—3) **E d y k t.**

L. 11780. C. k. sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie, ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należności Juliana Bętkowskiego od Maryi Opolskiej i śp. Jana Opolskiego w kwocie 600 zł. w. a. mu przypadającej, dozwolona została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realność pod l. 455 w Rzeszowie położonej, dłużników własnej, która się w tutejszym sądzie w dniach 11 kwietnia, 17 maja i 20 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami odbędzie: za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tej realności w kwocie 2856 zł. wa., niżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, zaś na trzecim sprzedaż jej także i niżej tej ceny nastąpi, a chęć kupna mający, złoży na terminie licytacyjnym wadyum w kwocie 285 zł. wa. w gotówce lub w papierach wartościowych, które mu po licytacji zwróconemu będzie.

Dalsze zaś warunki jako też protokoły opisanie i oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszo-sądowej rejestraturze.

Rzeszów dnia 26 stycznia 1877.

(1127 3—3) **E d y k t.**

L. 1432. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Stanisławowie, zawiadamia Aloizego Milerowicza, byłego redaktora czasopisma „Hasło“, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Józefa Florowitza z dnia 27 stycznia 1877 l. 1432 w sprawie tegoż przeciw niemu pto 121 zł. w. a. zpn. dla niego kuratora w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucją adw. dr. Bardacha w Stanisławowie ustanowiono.

Wzywa się więc Aloizego Milerowicza, by o miejscu swego pobytu tutejszy sąd zawiadomił, sobie zastępcę ustanowił, lub ustanowionemu kuratorowi pełnomocnictwo udzielił, gdyż wskutek zaniedbania sam sobie winę przypisać będzie musiał.

Stanisławów dnia 31 stycznia 1877.

(1223 3—3) **E d y k t.**

L. 5471. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensji Maryanny Plebańczykowej, w kwocie 115 zł. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 220 w Ujściu solnem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Franciszka i Magdaleny Rożyckich własnej, dnia 19 kwietnia, 17 maja i 18 czerwca 1877 w tutejszym gmachu sądowym.

Cena wywołania wynosi 1010 zł. w. a.

Wadyum ma być złożone w gotówce lub w papierach publicznych w ilości 101 zł. w. a.

Realność powyższa dopiero na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 500 zł. sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Zakrzewskiego, a zastępcą adw. dr. Komara w Bochni.

Bochnia 12 stycznia 1877.

(1192 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8490. C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, iż Tomasz i Agata małżonkowie Ciurlowie z Pietrzykowie, uznani zostali za marnotrawnych, i że dla nich ustanowiono kuratora w osobie Wojciecha Ciurli, gospodarza z Pietrzykowie.

Żywiec dnia 26 stycznia 1877.

(1191 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8118. C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, że Maryanna 1 ślubu Kłusak, 2 ślubu Hazukowa ze Zabłocia uznana została za marnotrawczynią i że jej kuratora w osobie Józefa Kłusaka ze Zabłocia ustanowiono.

Żywiec dnia 15 stycznia 1877.

C. k. sędzia powiatowy.

(1290 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1153. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu ogłasza, że dnia 17 lutego 1877 do L. 1153, Leokadya Opolska wniosła pozew przeciw Józefowi Kanarkowi o intabulowanie wykreślenia prawa hipoteki sumy 1000 zł. polskich, w stanie biernym realności pod Nr. 91/302 w Zbarażu położonej, na rzecz Józefa Kanarka intabulowanego, w skutek czego do rozprawy termin na 23 marca 1877 r. o godz. 9 przed połudn. wyznaczono.

Dla pozwanego z życia i miejsca pobytu nieznanego, a w razie śmierci dla tegoż masy nicobjętej lub dla tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanomych spadkobierców, lub prawonabywców, ustanawia się kuratorem pana Wojciecha Koźuchowskiego, i wzywa się powyższych, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych do obrony dowodów dostarczyli, lub innego zastępcę ustanowili, i o tem sąd zawiadomili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z nieobecności skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Zbaraż dnia 28 lutego 1877.

(1020 2—3) **E d y k t.**

L. 4257. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Ignacego Zadudurowicza że przeciw niemu pod dniem 12 stycznia 1877 l. 999 Dyrekcja Towarzystwa wzajemn. kredytu w Krakowie wniosła pozew, wekslowy w załatwieniu którego nakaz zapłaty z dnia 19 stycznia 1877 l. 999 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adwokata Rettingera z zastępstwem adwokata Stycznia kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w ciągu dni trzech albo sam zarzuty wniosł, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 1 6 lutego 1877.

Doniesienia prywatne.

L. 3151. (1317 2—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały Wysokiego Wydziału krajowego z 27go lutego r. 1877 do L. 6077, rozpisuje się konkurs na posadę Sekundaryusza przy oddziale położniczym Lwowskiego szpitala powszechnego, a ewentualnie na posadę Asystenta przy oddziałach leczniczych dla chorych.

Obie posady nadane będą tylko na lat dwa a pierwsza z nich t. j. posada Sekundaryusza tylko takiemu kompetentowi, który prócz dyplomu Dr. medecyny, wykaże się dyplomem Magistra położnictwa, lub dyplomem Dr. wszech medecyny, uzyskanym na jednej z Wszechnie Państwa Austriackiego.

Z posadą Sekundaryusza złączona jest płaca o rocznych 600 złr. w. a. i wolne opalone mieszkanie w szpitalu, zaś posada Asystenta z płacą o rocznych 500 złr. w. a. bez wszelkich innych dodatków.

Ubiegający się o posady powyższe, w podaniach swych winni wykazać:

1. wiek, stan i miejsce urodzenia;
2. dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych;
3. stosunki pokrewieństwa lub powinowactwa z osobami w służbie krajowej zostającymi.

Podania należy wnieść najdalej do 5 kwietnia 1877 r. do Dyrekcji szpitala powszechnego we Lwowie bezpośrednio, lub za pośrednictwem swej władzy przełożonej, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej.

We Lwowie, dnia 1 marca 1877.

Dyrektor szpitala powszechnego

Dr. Głowacki.

(1081 3—?)
Atrament do znaczenia bielizny
(nie dający się wywabić)
dla właścicieli hotelów, zakładów kąpielowych, szpitalów, zakładów w ogóle
a niezbędny dla każdego domostwa
1 flakon tego atramentu 1 zł. większy 3 do 5 zł.
1 stampilla do bielizny z 2 liter. 50 ct. 80 ct. 1 zł.
1 stampilla do bielizny z monagr. 1.20 1.80 2.50 zł.
1 rząd cyfer liczbowych od 1—0 90 ct. do 1.20 zł.
Korony wszelkiego rodzaju 50 ct.
Puszką blaszana z poduszką i penzlem 85 ct.
Poduszka do wyciskania i penzel 20 zł.
Dla dogodności P. T. kupujących
mam wielki zapas wszelkich gatunków
wzorów do wyciskania monogramów i liter do haczkowania i haftowania.
Zlecenia uskuteczniłam za pobraniem pocztowym. Przyrzad do druku przysposabia zupełnie i według zlecenia i sprzedaje w razie dostatecznej poręki także z spłatą w miesięcznych ratach.
H. Bettelheim,
we Wiedniu, Weihburggasse 23.

DOM

bankowo- i komisowo-handlowy
Aleksandra Mieczysława Orłowskiego
we Lwowie, ul. Ormiańska l. 23,
dostarcza na dobra ziemskie i realności miejskie
pożyczki hipoteczne
zajmuje się sprzedażą dóbr ziemskich, folwarków, realności, lasów, jakoteż zboża i chmielu;
wydzierżawianiem dóbr i folwarków, zamianą dóbr na domy. (1350 2—15)

Gotową
żałobę
poleca
Pomorska,
Lwów, ulica Hetmańska 6.
(1254 2—3)

W Administracji
„Gazety Lwowskiej“
nabyć można po cenie:
2 zł. 60 ct.
Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodmeryi
z Wielk. Księstwem Krakowskim
na rok 1877.

Nowe praktyczne wynalazki!

Rewolwery sześciostrażowe do naciągania bez kurka, Lefauchaux, zaopatrzone zamkiem bezpieczeństwa, jedna sztuka z pudełkiem i patronami, 7 mm. wielkie, zł.: 4.50, 5.50 do 6, — 9 i 12 mm. po zł. 7, 9 do 12.

Strzelby bojowe, najpiękniejszego wyrobu, od tylewki od sztuki 5, 6 do 8, Lefauchaux dubeltówki z łufami gwintowanymi zł. 22, 25, 30 do 40 z gwarancją.

Telegrafy pokojowe, które samemu ustawić można, od sztuki 75 ct.

Pasta gлянowa do zapuszczania posadzek, co każdy sam uskutecznić może, 60 ct.

Pudełka grające kawałki muzyki na 4 sztuki zł. 10.50.

Papierki do kadzenia w pokojach: Zapalwszy takowe, zaparfumuje się cały pokój na cały dzień: 12 sztuk 20 ct.

Najlepszy proszek do zębów. Z proszku tego stają się najczystsze zęby lśniąco białymi, a osad na zębach i nieprzyjemne cuchnięcie z ust usuwa zupełnie. Pakiet 45 ct.

Aether przeciw odmrozeniu, usuwający odmrożenie w przeciągu 6 dni. Pakiet 65 ct.

Angielski płyn do farbowania włosów, z soku drzewa hebanowego, farbuje każdy włos w przeciągu 5 minut trwałe, na przeciąg pół roku barwa brunatną lub czarną. Pakiet 1 zł. 10 ct.

Cybulki na porost włosów, gwarantowany środek otrzymania w przeciągu 14 dni na zupełne wyłysiałych miejscach świeżego porostu; (na głowie lub brodzie.) Nawet młodzi ludzie w wieku 17 lat otrzymują brody lub gęsty zarost na miejscach zupełnie gołych. Pakiet kosztuje 90 ct., skoro środek nie skutkuje, zwraca się pieniądze.

Politura na meble, za pomocą której nawet dziesięcioletnie dziecko w stanie jest całe umeblowanie pokojowe w przeciągu dwóch godzin upoliterować, nawet wielu z wiedeńskich stolarzy używa tej politory. 1 flaszka 90 ct.

Nowy elektryczny aparat do gotowania w którym w trzech minutach każdą potrawę, herbatę, mięso i t. p. ugotować można; od sztuki 1 zł. 50 ct.

Dostać można
w składzie nowych wynalazków
w Wiedniu Pratestrasse 16.
(5491 6—?)

Kupuje, bierze w komis i jednocześnie poleca
pierwsza Polska Antykwarnia
K. ŁUKASZEWICZA

we **LWOWIE** ulica Halicka 50, dzieła następujących autorów:

Dzieła powszechnie: SZLOSSER, WEBER itp., pisma: KRASINSKI, MICKIEWICZ, SŁOWACKI, KRASICKI, ODYNEC, GOSZCZYŃSKI, ASNYK (Bl...y), POL, UJEJSKI. Kompletno wydania pism: KRASZEWSKI, KORZENIOWSKI BRODZIŃSKI, HOFFMANOWA, KOCHANOWSKI, LIBELT, SUPIŃSKI, SZAJNOCHA, SYROKOMLA.

Polska w trzech rozbiarach Kraszewskiego, Bolesława Tułacz, wielka i mała Encyklopedia Orgelbranda, Wojeicki Literatura, Węclewski Słowniki, Chodynicki Dykcyonarz uczonych Polaków, Zubrzycki Kronika m. Lwowa, Szujski, Morawski Hist. polsk., Linde Słownik języka polskiego komplet i tom V. osobno, Zeisner Mineralogia, Sawczyński, Heller Pedagogia, Małcki o Słowackim, Wiszniewski Literatura, Lemcke Estetyka, Bućko Historia cywil. Anglii, Cegielski nauka poezji, Estreicher Bibliografia, Słowniki polsk.-niem. i niem.-polsk. Mosbach, Łukaszewski, Jordan, Morongowinisz, Boeh, Arkossy polsk.-fran. i fran.-polsk. Dahlmann, Jannsz itp., dalej dzieła: Jocher, Kofftāj, Lelewel, Kremer, Narbutt, Naruszewicz, Niemcewicz, Paprocki, Niesiecki, Czacki, Rastawiecki, itp.; z niemieckich dzieł: Schiller, Goethe, Lessing itp., oraz „Globus“ pismo niemieckie r. 1869, 1874.

Także kupuje książki we wszystkich językach prawne, dla młodzieży, wszystkie szkolne, powieści znakomitych autorów, historyczne i wszelkie inne tak książki jako też starożytności i monety, których już posiada wielkie zbiory. Nadto do zbycia ma: Brockhaus Lexikon 12 tom. ozdob. opr. zł. 60, tylko za 20 zł.

Przytem poleca skład papieru i wszelkich przyborów do pisania, oraz przyjmuje zamówienia na karty wizytowe, monogramy lub jakiegokolwiek druki i uskutecznia jak najspieszniej.

(917 5-5)

Nie do uwierzenia
a przecież prawda!

zł. 3.50 kosztuje najwyborniejszy, uregulowany zegarek kieszonkowy, prawdziwie polzaczany, z nowym angot łańcuszkiem, medalionem i pudełkiem.

7 ct. kosztuje patentowany jeneralny kluczyk do zegarków, który się przyda do każdego zegarka.

zł. 1.30 kosztują nowe patentowane zegarki bronzowe z najlepszym werkiem, do naciągania co 24 godzin.

zł. 2.20 kosztują te same zegary bronzowe, z pięknym malowidłem na porcelanie, wraz z łańcuszkami. Za każdy taki zegarek udziela się gwarancji na 1 rok.

zł. 6 kosztują eleganckie paryskie zegary bronzowe pod szkłem, z werkiem bijącym. Takowe są 18 cali wysokie i stosowne dla każdego pokoju.

zł. 5 kosztują najpiękniejsze, małe, polzaczane zegarki damskie ze stosownym łańcuszkiem waneckim z pięknym ogniwem, z prawdziwego złota double.

zł. 9 najpiękniejsze prawdziwe angielskie cylindry, o 4 do 8 rubinach, ze szkłem kryształowym z prawdziwego ciężkiego srebra 13 próby ze stosownym łańcuszkiem.

zł. 12 najwyborniejsze srebrne ankry, o 15 rubinach z podwójną kopertą, z ciężkiego srebra, ze stosownym łańcuszkiem.

zł. 3-4 najpiękniejsze zegary pokojowe z werkiem bijącym.

Dostać można (5491 7-?)

u zegarmistrza
w Wiedniu Praterstrasse 16.

M. K. Jakubowski
 Doktor medycyny,
 chirurgii, akuszerji i okulistyki,
 po dwuletniej praktyce lekarskiej
 w szpitalach powszechnych krajowych,
 krakowskim i lwowskim,
 osiadł stałe w **Kolomyi**,
 mieszka w hotelu „Galicyjskim“,
 ordynuje od 2 do 4 godziny
 popołudniu.
 Ubogim bezpłatnie.
 (1295 1-3)

Ces. kr. wylą. czny przywilej
Franciszka Palme, w Trautenau (w Czechach).

Bardzo ważne!
dla oszczędnych gospodyń.

W przeciągu czterech godzin może jedna osoba dwa pełne kosze brudnej bielizny czysto wyprać, nie gotowawszy takowej i nie naraziwszy się na uszkodzenie rąk lub bielizny; przez użycie c. k. wyl. uprz. **metody prania, Franciszka Palme** w Trautenau, w Czechach. W oryginalnych pudełkach 1/2 po zł. 1.20, 1/2 po 65 ct., 1/4 po 35 ct. w. a.

C. k. wyl. uprz.

„Tablettkraft - Glanzstärke“

z nową instrukcją
 do gładzenia bielizny

i receptą przeciw plamom w bielinie, pochodzącym ze rdzy i atramentu, którą receptę każda tabliczka zawiera, kosztuje tylko 20 ct. w. a. i jest wymiennym środkiem do bielizny strojnej i zwykłej. — Przy zakupie 20 tabliczek udziela się odpowiedniego rabatu.

Skład: u p. Maurycego Bullabana we Lwowie, plac Marjański Nr. 8 i u p. Selajitera & Comp. w Rzeszowie. u D. Grossa ajencyi w Krakowie.

Uznanie i zalecenie.
 Wiedmożn. Panu Franciszkowi Palme! właścicielowi c. k. przywileju w Trautenau. Pańska patentowana metoda prania bielizny udowodniła tutaj powszechnie swą skuteczność i znajduje u Pań w Guttenstein wielkie uznanie. Ponieważ jak już zauważyłem, panie w Guttenstein o zbawienych skutkach pańskiej metody zupełnie się przekonali, proszono mię, bym wynalazcy wyraził najszczerze podziękowanie.
 Z uszanowaniem:
Jan Ziegler
 zastępca burmistrza w Guttensteinu koło Wiener Neustadt w imieniu kilkunastu gospodarzy w Guttensteinu.

Poszukuję

Ekonom

znającego się dobrze na gospodarstwie wiejskim. Mający chęć przyjąć ten obowiązek zechcą się zgłosić, adressując wprost do mnie w Humniskach poczta Grabownica, poczem kandydaci winni wykazać się świadectwami chlubnymi. Kawalerowi mają pierwszeństwo.
 (136 1-3) **T. Cybulski.**

W komisie
 księgarni **KAROLA WILDA** we Lwowie wyszły świeżo:
 „Z grodu Lwa“ Mazur salonowy, Henrykowi Wieniawskiemu poświęcony, przez Fabiana Tymolskiego, Dzieło 157me, Cena 50 ct.
 „Elegantka“ Polka-Mazurka, B. Geistlerowej, Cena 50 ct.

Beitrag zur Lösung der „BANKFRAGE“ mit Berücksichtigung der gegenwärtigen volkswirtschaftlichen Verhältnisse der österr. Monarchie, von M. Schrenzel, Klein 8vo Cena 60 ct.

Mariana Gorzkowskiego „Księżówna“ Powieść galicyjska, 8vo Cena 1 zł. 20 ct.

Tegoż: „Wielki Książę Włodzimierz“, Dramat w 5 aktach. Cena 75 ct.

Tegoż: „Dominikanie za Dnieprem“, Szkic historyczny Cena 30 ct.

Tegoż: „Przegląd kwestji spornych o Rusi“ Wydanie trzecie, uzupełnione dodatkami 135 stronic, w 8 ce Cena 1 zł. 20 ct.

Tegoż: „O rusińskiej i rosyjskiej szlachcie“ Wydanie drugie, 220 str. w 8ce Cena 1 zł. 30 ct.

Księgarnia **K. WILDA** we Lwowie utrzymuje też zawsze na składzie Wielki wybór nut najnowszych w najtańszych i najlepszych wydaniach. Między innymi także wszystkie kompozycje w koncertach:
H. Wieniawskiego, R. Joseffiego i innych, wykonywane.

C. k. uprzywilejowana kolej  galicyjska Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

21. z wyczajne

Zgromadzenie walne Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw.

kolei galicyjskiej Karola Ludwika,

odbędzie się w **poniedziałek dnia 14. maja 1877 r.** o godzinie 10. przed południem
 we **WIEDNIU**,
 w sali Stowarzyszenia austr. Inżynierów i Architektów, I. Esehenbachgasse Nr. 9.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego z zamknięcia rachunków z r. 1876.
2. Sprawozdanie roczne Rady zawiadowczej.
3. Preliminarz budowy.
4. Rozporządzenie nadwyżką z r. 1876.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do zbadania rachunków z r. 1877.
6. Uzupełnienie Rady zawiadowczej.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 40 akcyj, życzący sobie wypełnić prawo głosowania, zechcą złożyć wzmiankowaną liczbę akcyj w myśl §§. 22 i 26 statutów, najdalej do dnia 15. kwietnia r. b. włącznie, a otrzymają natomiast oprócz potwierdzenia na złożone akcy, kartę wstępu do Zgromadzenia walnego.

Złożenie akcyj uskutecznić można:

- w **WIEDNIU**: w kasie Towarzystwa,
 „ w c. k. uprz. austr. Zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu,
 „ u p. M. S. Rotszylda;
 we **LWOWIE**: w Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu,
 „ w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym Banku hipotecznym;
 w **KRAKOWIE**: w galicyjskim Banku dla handlu i przemysłu;
 w **FRANKFURCIE** n/M.: u pp. M. A. Rotszylda i Synów;
 w **BERLINIE**: w Banku dla handlu i przemysłu;
 w **WROCLAWIU**: w szląskiej Spółce bankowej; mianowicie:

co do miejsc składowych w Wiedniu za pomocą konsygnacyj w dwójnasób, w innych zaś miejscach za pomocą konsygnacyj w trójnasób wygotowanych, zawierających akcy w porządku arytmetycznym, do czego formularze wydane będą bezpłatnie w wymienionych kasach i agenturach.

Akcyonaryusz, chcący wykonać prawo głosowania przez innego do głosowania uprawnionego Akcyonaryusza, raczy odnośnie, na imię obranego zastępcy opiewające pełnomocnictwo, na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej wystosować i własnoręcznie podpisać.

Pp. Akcyonaryusze, będący zatem w posiadaniu głosów na podstawie pełnomocnictwa przeniesionych, winni cedowane im karty legitymacyjne (pełnomocnictwa) najpóźniej w przededniu walnego Zgromadzenia oddać Jeneralnej Dyrekcji.

Każde 40 akcyj dają prawo do jednego głosu, żaden jednak Akcyonaryusz nie może zastępować więcej jak 25 głosów we własnym i mocodawców imieniu.

Wiedeń dnia 10. marca 1877.

Rada zawiadowcza.

L. 2226.

(1327 1-3)

Doktor medycyny Karcz

od kilkunastu lat specjalista i autor „Poradnika w słabościach wenerycznych z przydatkiem o Samogwałcie“, leczy grzecznie wszelkie słabości weneryczne i skórne, tudzież zgubne skutki samogwałtu: pollucye i impotencyę. „Poradnik“ (drugie wydanie) kosztuje 1 złr. 20 ct.
Ordynuje codziennie od godz. 8—10 i 2—4.
we Lwowie, ulica Wałowa 1. 3.
Udziela także rady lekarskiej listownie i wysła lekarstwa (2 20—?)

Niezbędny poradnik o podatkach i księgach hipotecznych

J. WINHARDA,

e. k. inspektora podatkowego,

nabyć można po zniżonej cenie

1 zł. 50 ct.

w Administracji „Gazety Lwowskiej“

WOJNA

która wstrzymała znaczne przesyłki na Wschód, spowodowała

FABRYKĘ BIELIZNY

na wyprawy ślubne

A. Strauss, Wien, Rothenthurmstrasse 21.

do pozbycia wszystkich wstrzymanych większych i mniejszych wysyłek bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, jakoteż płótna, chustek, bielizny stołowej i t. p., aby skład swój spieszenie zmniejszyć, a to po niżej wymienionych prawdziwie niskich cenach.

Pobrane towary, które się nie podobają, zamieniają się chętnie, a na życzenie odseła się też pieniądze, według rachunku przypadające, za pobraniem pocztowem.

Zamiast dwóch tylko jeden złoty reński !!

1 para kalesonów męskich,	dawniej zhr. 1.50, tylko ent. 75
1 koszula męska szarytyng. z gładkim albo zakładkow. gorssem,	2, „ „ 1.—
1 kaftanik trykotowy lub także kalesony białe lub kolorowe	2, „ „ 1.—
6 chustek batyst. eleganckich, z kolorow. szlakiem, obrąbione,	2, „ „ 1.—
6 kołnierzyków potrójnych, najnowszego kroju,	2, „ „ 1.—
1 koszula damska dziergana, z najlepszego szarytyngu	2, „ „ 1.—
1 majtki damskie eleganckie z ozdobnym rąbkim	2, „ „ 1.—
1 kaftanik nocny szarytyngowy z rąbkami, w najlepsz. gatunku	2, „ „ 1.—
6 chustek pięk. płóciennych, z poręczeniem za prawdz. płótno	2, „ „ 1.—
1 para kalesonów męskich płóciennych	2, „ „ 1.—
1 gorsset haftowany	3, „ „ 1.50
1 wyborna koszula kolor. z kretonu, z poręczeniem za trwałość koloru	3, „ „ 1.50
1 koszula męska z potrójnym gładkim gorssem	3, „ „ 1.50
1 koszula damska w najlepszym gatunku, bardzo strojna.	3, „ „ 1.50
1 majtki damskie, pięknie dziergane, elegancko wykonane	3, „ „ 1.50
1 spodnica szarytyngowa, najlepszego kroju	3, „ „ 1.50
1 kalesony męskie z prawdziwego płótna rumburskiego	3, „ „ 1.50
1 koszula męska z angielsk. Oxfordu, lub francusk. kretonu	4, „ „ 2.—
1 koszula balowa, pięknie haftow. ręcznej roboty, najuow. kroju	4, „ „ 2.—
6 par pięknych angielskich mankietów, najuowszego kroju	4, „ „ 2.—
1 koszula damska haftowana, lub Angot haft.	4, „ „ 2.—
1 gorsset elegancki, francuski, z sutym haftem	4, „ „ 2.—
1 majtki damskie haftowane,	4, „ „ 2.—
1 koszula męska, prawdziwa rumburska gładka albo z zakładk., po zhr. 2.50, 3, 3.50, 4	
1 koszula męska, prawdz. rumbur., z haftem fantast., najlepsza, po zhr. 3.50, 4, 4.50, 5.—	
1 koszula męsk. z przodk. fant. chiffon, po zhr. 2, 2.50, 3.	
1 majtki damskie z najlepszego barchanu gładkie i strojne po zhr. 1, 1.25, 1.50.	
1 spodnica z najlepszego barchanu, gładka i strojna, po zhr. 1.50, 2, 2.50.	
1 gorsset z najlepszego barchanu gładki i strojni, po zhr. 1.25, 1.50, 2.	
1 koszula męska płócienna z fantast. przodem, po zhr. 2.50, 3.	
1 koszula damska prawdz. płócienna, gładka i fantast. najlepsza po zhr. 1.50, 2, 2.50, 3.	
1 koszula, chiffon, z faldami po zhr. 2, 2.50, 3.	
1 koszula damska, płócienna, haftowana, wybornej jakości, po zhr. 2.50, 3, 3.50, 4.	
1 koszula damska, płócienna, z haftem ręcznym po zhr. 4, 4.50, 5, 6, 7.	
1 gorsset haftowany, wyborny po zhr. 2.50, 3, 3.50, 4.	
1 sztuka 30 łokci barchanu prążkowego, najlepszego po zhr. 7.50, 8, 9, 10, i 11	
6 prześcieradeł, 8 ćwierci szerokie, bez szwu, po zhr. 9 i 10	
6 prześcieradeł, 8 ćwierci szer. bez szwu, czyste płótno, najlepsz. po zhr. 13.50, 14.50, 16.50	
1 bielizna stołowa na 6 osób, biała lub kolorowa, po zhr. 3, 3.50, 4, 4.50 i 5.50	
1 bielizna stołowa na 12 osób, biała lub kolorowa, po zhr. 8.50, 10, 11, 12 i 14.	
1 sztuka 30 łokci, 1/4 szerokości płótna domowego, po zhr. 5.50, 6.50, 7.50, i 8	
1 sztuka 46 łokci, pięć ćwierci szerokości, płótna krozowego, po zhr. 16, 17, 18 i 18.50	
1 sztuka 50 łokci, 5 ćwierci szer., płótna irlandzk. i holend. po zhr. 18, 19, 20, 22, 24, 26, 28	
1 sztuka 54 łokci, 5 ćwierci szer., rumbursk. płótna, po zhr. 24, 27, 30, 33, 36, 40 aż do 60	
12 ręczników drylowych i adamaszkowych, po zhr. 3, 3.50, 4, 5, 6, 7 i 8.	

Rabat: Bielizna stołowa na 6 osób adamaszkowa, albo 24 sztuk chustek do nosa, kupujemy za 50 zhr.

Listowne zamówienia za nadesłaniem gotówki albo za zaliczką pocztową, sumiennie i punktualnie będą wykonane. — Cenniki i kosztorysy wypraw ślubnych rozsyłają się bezpłatnie.

Zamówienia za gotówkę albo za zaliczką do fabryki bielizny i wypraw ślubnych

A. STRAUSS

Wien, I, Rothenthurmstrasse, 21.

(5199 11—?)

KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya. — Są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (1 20—?)



Dr. Fr. Lengila

Balsam brzożowy.

Już sam przez się sok roślinny, który ciecie z brzozy, gdy się drzewo wywiera, jest od najdawniejszych czasów znany jako środek przyczyniający się do pigkności. Jeżeli się takowy według przepisu wynalazcy na balsam przystąpi, tedy zyskuje na cudownej skuteczności. Jeżeli się n. p. wieczór posmaruje tymże twarz lub inną część skóry, to się do rana oddziela prawie niezauważalnie łuski, pod któremi skóra staje się mieniącą białą.

Ten balsam wygląda powstałe na twarzy zmarszczki i znaki ospow. nadaje twarzy kolor młodociany, a skórze białość, świeżość i delikatność, usuwa w najkrótszym czasie piegi, ostudy, pryszczki, czerwoność nosa i wszystkie inne nieczystości skóry. Cena słoika z przepisem użycia 1 złr. 50 ct. z przesyłką pocztową o 10 ct. więcej.

Składy we Lwowie w apt. p. Zygmunta Ruckera, pod srebrnym orłom. (1352 1—12)

!! Przestroga !!

Od pewnego czasu ogłaszają firmy wiedeńskie o prawdziwym włoskim instrumencie muzycznym „Ocarina“, w skutek czego zniewolony jestem — by P. T. Publiczności ostrzec przed oszukaństwem — zawiadomić, że główny skład mego wynalazku

tylko u ED. WITTE w Wiedniu miasto, verl. Kärntnerstrasse 59.



tylko u ED. WITTE w Wiedniu miasto, verl. Kärntnerstrasse 59.

„OCARINA“

na którym się obecnie w Paryżu z nadzwyczajnym powodzeniem koncerta odbywają, tylko u pana Ed. Witte, w Wiedniu się znajduje, a wszystkie inne wwehwalane instrumenty tego rodzaju są tylko naśladowaniem mego oryginału.

Każdy z moich należycie nastrojonych instrumentów, zaopatrzony jest następującą marką fabryczną:

Gius. Donati
INVENTO. E FABRE. BUDRIO.

Z uszanowaniem GIUSEPPE DONATI.

Według mojej drukowanej i lekko zrozumiałej szkoły, mogą Dyletanci już w 30 minutach, początkowi zaś w kilku godzinach odgrywać najpiękniejsze melodie.

Ceny fabryczne wraz z drukowaną szkołą:
Nr. I II III IV V VI VII
zhr. 1.—, 1.50, 2.—, 2.50, 3.—, 4.—, 5.—
Najstosowniejszy do akompaniamentu z fortepianem jest Nr. V.

Zeszyt nut, do użycia także dla niemuzycznych, Nr. I i III po 12 melodji, 40 ct.

Główna Agencja dla Austro-Węgier i Niemiec Ed. Witte, we Wiedniu

miasto, verl. Kärntnerstrasse 59.

Przesyła za gotówką lub pobraniem pocztowem. Kupującym lutownie, udziela się rabatu.

W dowód dobroci mego prawdziwego instrumentu włoskiego, obowiązują się wwehwalane i tak zwane Ocarina dostarczać od sztuki i od numeru I—VI. po 50 ct. do 1 zł.; sto sztuk jeszcze taniej. (704 5—10)

Przytoczone poniżej pisma uznania twierdzą najwymowniej o wysmienionych skutkach

Wilhelma Schneebergs Kräuter-Allop

(odwar z uzdrawiających ziół alpejskich).

Do Pana Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen.

Beronie, poczta Königstadt, dnia 28 lutego 1876.
Najserdeczniejsze dzięki zasylam Wielm. Panu za przesłanie mi Pańskiego „Wilhelma Schneebergs Kräuter-Allop“. Czuję, że mi ten ułopek dobry sprawił skutek w moich cierpieniach płucowych i upraszam Pana przeto, byś mi przysłał jeszcze dwie flaszki „Wilhelma Schneebergs Kräuter-Allop“ za pobraniem pocztowem. Kreślę się z wszelkiem uszanowaniem, wdzięczny Panu

Franciszek Kozetka, naucezyciel.

Do Pana Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen.

Boskowitz, dnia 2 czerwca 1876.
Upraszam uprzejmie o przesłanie mi odwrotną pocztą tak samo jak ostatnim razem dwie flaszki „Wilhelma Schneebergs Kräuter-Allop“. Wysmieniony ten środek tak zbawiennie skutkował w pewnej ciężko słabej pani, że go nadal używać zamierza. Polecając się, pozostaje z uszanowaniem.

Maurycy Saxl.

PT. kupujący, których życzeniem jest wyrabiany u mnie już od roku 1855 wysmieniony Schneebergs Kräuter-Allop w prawdziwym gatunku otrzymać, zechcą zawsze wyróżnie zażądać

Wilhelma „Schneebergs Kräuter-Allop“

Jest tylko w tym razie mego wyrobu, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest tą pieczęcią

**Falszerze**

nieiniejszej marki. podpadają ustanowionym karom prawnym.

Przepis używania załączony przy każdej flaszce.

Opieczetowana flaszka oryginalna kosztuje 1 złr. 25 ct. i dostać jej można zawsze w stanie świeżym wyłącznie tylko u

Franciszka Wilhelma aptekarza w Neunkirchen w Niższej Austrii

Za opakowanie liczy się 20 ct.

Prawdziwy Wilhelma „Schneebergs Kräuter-Allop“ dostać można także tylko u panów odsprzedających, a mianowicie: we LWOWIE: u Zygmunta Ruckera, aptekarza; Jakóba Beisera, aptekarza; Kaliksta Krzyżanowskiego, aptekarza; Jakóba Pipesa, aptekarza i W. Marszałkiewicza, kupca; w KOŁOMYI u Mordka Boleschower; w BEŻEJU u Adolfa Grossa, aptekarza; w BODACH: u M. S. Franzosa; w BUSKU: u Eugeniusza Wysoczańskiego, aptekarza; w BURSZYTYNIE: u Jana Klinke, aptekarza; w CZERNIOWCACH: u Józefa Golichowskiego, aptekarza i Ignacego Schircha; w DROHOBYCZU u Ludwika Dobrzyńskiego, aptekarza; w HORODENCIE: u M. Aksentowicza, aptekarza; w JAROSŁAWIU: u J. L. Wislockiego, aptekarza; w KRAKOWIE: u Józefa Tranczyńskiego, aptekarza; w MANASTERZAKACH: u Władysława Zarskiego, aptekarza; w RADOWCACH: u Alberta Decani, aptekarza; w SKAWINIE: u Karola Mayera, aptekarza; w SPANISZAWOWIE: u Ferdynanda Stechera, aptekarza; w STRYJU u Zd. Dragowskiego, aptekarza; w TARNOPOLU: u Franciszka Janurógiewicza, aptekarza; w ULANOWIE: u J. Wrońskiego, aptekarza; w ŻURAWNIE: u Józefa Tomaszewskiego, aptekarza.

Względem przyjęcia na skład tego wyrobu zechcą się zgłosić panowie aptekarze i kupey do mnie pisemnie.

Neunkirchen, koło Wiednia, w Niższej Austrii.

(5322 10—12)

Franciszek Wilhelm, aptekarz.